Nr. 75 NALEŻYTOŚĆ POCZTOWA OPŁACONA RYCZAŁTEM | Kraków, Niedziela 30 Marca 1924. | Rok XLIII

Prenumerata miesięczna: Bez odnoszenia 5,000.000 mkp. Z odnoszeniem 6,000.000 „ przesyłką pocz. 6.000.000 „ Za granicą 10,000.000 „
Cena numeru 250.000 marek polskich
Adres Redakcji: ul. Jagiellońska L. 10. Telefon 41. Międzymiast. 1572.
Adres Administracji: ul. Jagiellońska L. 10. Telefon 241.

NOWA REFORMA

wychodzi codziennie o godzinie 3 po południu

Ceny ogłoszeń za 1 wiersz milimetrowy: Zwykłe 10 gr. Nekrologi 20 „ Nadesłane 25 „ Po kronice 30 „ Na 1-szej stronie 40 „ Drobne od słowa (najmniej 10 słów) 7 „ Układ tabelaryczny 50% drożej. Zamiejscowe 50%. Załączniki według umowy.
Nr. czeku P. K. O. 140.056.
1 złp. = 1,800.000 mkp.
Ceny ogłoszeń w złotych polskich obliczone po urzęd. kursie złotego podawanego codz. w „Monitorze“

Ważne dla Pań! NA RATY! PŁASZCZE i KOSTJUMY DAMSKIE według najnowszych modeli poleca na raty L. JABŁOŃSKI, Kraków, ul. Krakowska 5, oficyny, I p. 392 Ważne dla Pań! NA RATY!

Wyłączne zastępstwo firm: 478
Bechstein — Blüthner — Bösendorfer
Skład fortepianów HELENA SMOLARSKA
Kraków, ul. Szewska L. 9, I p. — Telefon 4365.

Nowy rząd Poincarégo?

Ma on zapewnioną większość do wyborów. — Co dalej?

Kraków, 29 marca.

Przesilenie francuskie zakończyło się tak, jak przewidywaliśmy. **Wczoraj wieczorem Poincare utworzył nowy gabinet.** Skład osobisty rządu Poincare Nr. 2 jest niemal **całkowicie odmienny** od dotychczasowego. Prawie wszystkie najważniejsze teki zmieniły swych „posiadaczy“. Cechą charakterystyczną nowego zespołu jest **staranne rozdzielenie wpływów w rządzie między t. zw. grupami republikańskiemi** bloku narodowego, których bezpośrednim przywódcą jest **Poincare, a republikańsko-narodowymi** tego bloku, których wodzem duchowym jest **Millerand.** Zwłaszcza zamianowanie **Marshala** ministrem finansów jest silnem wzmocnieniem wpływów Milleranda w gabinecie.

Ponieważ jest rzeczą powszechnie wiadomą, że stosunki między Millerandem a Poincarem **nie należały do najlepszych** (zwłaszcza w ostatnim roku), przeto można z pewną dozą prawdopodobieństwa postawić hipotezę, że jednym z głównych motywów ostatniego przesilenia — spowodowanego w Izbie przeważnie przez posłów większości rządowej, stojących blisko Milleranda — **była chęć reorganizacji gabinetu** w kierunku stworzenia **równowagi wpływów** między prezydentem Rzeczypospolitej, a prezydentem ministrów.

Rzecz inna, że w samym wybuchu przesilenia znaczną rolę odgrywała obawa pp. posłów przed narażeniem się urzędniczym wyborcom. Szło przecież o **regulację płac urzędniczych.** Ale secesjoniści z przed trzech dni rozumieli dobrze, że gdyby nie dopomogli Poincaremu do ponownego ujęcia steru, wówczas ich kalkulacja wyborcza doznałaby znowu poważnego zachwiania. **Straciliby poparcie aparatu rządowego,** a stawać do wyborów bez pomocy prefekta — któż to widział? To bezmyślność!

Nowy gabinet ma **aż do dnia po wyborach zapewnioną większość i przeprowadzi je niewątpliwie.**

Co będzie dalej?

Znawcy stosunków francuskich wyrażają przekonanie, że **dotychczasowa większość przestanie być większością. Blok narodowy straci prawdopodobnie znaczną część swych mandatów.**

Takiego wyniku wyborów każą się spodziewać dwie okoliczności:

1) **Blok narodowy** dzierży władzę już **od roku 1919,** a przez ten czas **drożyzna wzrosła,** frank stracił wiele w pierwotnej wartości a ostatnio — dla ratowania franka — **podniesiono znacznie podatki.** Polityka zagraniczna Francji, aczkolwiek dała już duże sukcesy moralne, wyraża się w dość nikłych materjalnych efektach. Z odszkodowaniami niemieckiemi sprawa przedstawia się fatalnie, a okupacja Ruhry kosztuje tak dużo, że zaciążyła nad budżetem Francji i nad budżetem każdego przeciętnego obywatela. Wszystko to spowodowało **zniechęcenie wielu wyborców do prawicowo-nacjonalistycznego bloku,** któremu z takim zapałem oddała większość Francuzów swoje głosy w r. 1919, gdy w Paryżu panowała jeszcze atmosfera powojennego entuzjazmu.

2) W r. 1919 blok narodowy uzyskał stokilkadziesiąt mandatów większości. Z tej cyfry kilkadziesiąt mandatów większości odpowiada istotnemu stosunkowi głosów, oddanych na blok narodowy do głosów oddanych na przeciwników, **ale prawie sto mandatów przypadło blokowi w drodze premji.** Ordynacja wyborcza francuska forytuje bowiem listę, która uzyskała większość bezwzględną (a choćby względną), oddając tej liście **wszystkie mandaty okręgu.**

W roku 1919 blok narodowy szedł zwartą ławą, a wszystkie inne stronnictwa wystawiły osobne listy i rozproszkowały swe głosy. W ten sposób w całym szeregu okręgów ogół mandatów przypadł blokowi narodowemu, aczkolwiek głosy wszystkich partyj przeciwnych **razem wzięte** stanowiły większość.

Obecnie sytuacja przedstawia się inaczej. — Najsilniejsza grupa burżuazyjno-lewicowa, **radykali, wysunęli hasło kartelu wyborczego lewicy.** Briand poszedł tak daleko, że domagał się **kartelu nietylko z socjalistami, ale nawet z komunistami.** Socjaliści na swym kongresie w Marsylji oświadczyli się również **za sojuszami wyborczemi,** dopuszczając równie dobrze możliwość sojuszu **z partjami burżuazyjnemi lewicy, jak z komunistami.** W praktyce, to współdziałanie z komunistami prawdopodobnie **nie dojdzie do skutku,** gdyż komuniści o sojuszu z burżazyjną lewicą nawet nie chcą słyszeć, a socjalistom postawili jako warunek, że kartel będzie obejmował **całe państwo** i że socjaliści w żadnym okręgu nie wejdą w kombinację z innemi grupami. Tego warunku socjaliści naturalnie nie przyjęli.

W każdym razie dziś jest już rzecza pewną, że prawie we wszystkich okręgach **dojdzie do sojuszu lewicowych grup burżuazyjnych z socjalistami.** W ten sposób rozbicie głosów lewicy nie będzie tym razem zbyt wielkie, a widoki bloku narodowego na uzyskanie premji wyborczej **przestały być tak ponętne jak w r. 1919.**

Ci sami znawcy stosunków, którzy przewidują klęskę bloku narodowego, twierdzą jednak, że **blok lewicy bez komunistów nie uzyska również większości** i że języczkiem u wagi będą właśnie komuniści.

Jeśli więc idzie **o utworzenie rządu po wyborach,** sytuacja nie będzie ani łatwa, ani jasna. Blok narodowy bez większości, blok lewicy również, o rządzie lewicy z komunistami trudno mówić. Pozostałyby więc tylko **dwie ewentualności: 1) Rząd koalicyjny między lewem skrzydłem bloku narodowego,** t. j. grupami bezpośrednio zbliżonemi do Poincarego i **prawicą bloku lewicowego,** t. j. radykalami, albo 2) gabinet urzędniczy, którby po pewnym czasie przeprowadził **nowe wybory.**

Pierwsza ewentualność będzie o tyle trudniejsza do przeprowadzenia, że wedle wszelkiego prawdopodobieństwa **w samym bloku narodowym** nastąpi przesunięcie **na prawo.** Rachunek za przegraną bloku zapłacą przedewszystkiem jego **umiarkowani** (że tak powiemy: centrowi) **kandydaci.**

W polityce proroctwa nie należą do metod najpewniejszych. Wybory mogą więc przynieść niespodziankę. Jeżeli jednak wszystkie oznaki nie zawodzą, **nowy rząd Poincarego jest rządem obliczonym na niespełna dwa miesiące.**

* * *

Nowy gabinet francuski

Poincare znowu prezesem gabinetu i ministrem spraw zagranicznych

Paryż, 29 marca (PAT). Nowy gabinet został ostatecznie ustalony w następującym składzie: **Prezes Rady ministrów i minister spraw zagranicznych Poincare,** wiceprezes oraz minister sprawiedliwości **Lefevre du Prey,** minister spraw wewnętrznych **de Selves,** minister finansów **Fraicois Marsal,** minister wojny i emerytur **Maginot,** minister marynarki **Bokanowski,** minister robót publicznych **Letrocquer,** minister kolonij **Fabry,** minister handlu **Loucheur,** minister oświecenia publicznego **Henri de Jouvenel,** minister okolic oswobodzonych **Louis Marin,** minister rolnictwa **Capus,** minister pracy i hygieny społecznej **Daniel Vincent.** W skład nowego gabinetu wchodzi 4 senatorów, z których 3 Poincare, de Selves i Francois Marsal należą do grupy **związku republikańskiego,** a jeden, de Jouvenel, do **lewicy demokratyczno-radykalnej,** oraz 9 deputowanych, z których dwóch, Lefevre du Prey i Louis Marin, należą **do ententy republikańsko-demokratycznej,** trzech, Bokanowski, Fabry i Capus do **grupy republikańsko-społecznej,** jeden, Letrocqer, jest **republikanem lewicowym,** dwaj, Maginot i Loucheur, należą do **lewicy republikańsko-demokratycznej,** wreszcie jeden, Daniel Vincent, jest **radykałem socjalistą.**

—oo—

Protest Polski przeciw orzeczeniom Ligi narodów w sprawie Kłajpedy

Warszawa, 29 marca (AW). Rząd polski wysłać ma na ręce Poincarego jako przewodniczącego Rady ministrów protest przeciwko decyzji Rady Ligi w sprawie Kłajpedy.

Wileńszczyzna żąda obrony prześladowanych Polaków na Litwie

Wilno, 29 marca (AW). **W związku z wysiedleniem przez rząd litewski 109 Polaków, wileńska prasa polska wyraża zgodnie uroczysty protest** i domaga się od czynników miarodajnych przedsięwzięcia stanowczych kroków na terenie międzynarodowym dla **położenia kresu prześladowaniom elementu polskiego na Litwie.**

—oo—

Mac Donald na rozdrożu wobec strajku komunistycznego

Londyn, 29 marca (AW). Sytuacja rządu Mac Donalda **stała się bardzo trudną wobec ogłoszonego strajku komunikacyjnego.** Wewnątrz stronnictw robotniczych utworzyła się **silna opozycja, która nie chce dopuścić do uruchomienia komunikacji przy pomocy władz.** Mac Donald ma wobec tego dwie drogi do wyboru, **albo przełamać strajk komunikacyjny przy pomocy środków administracyjnych, albo ogłosić solidarność ze swem stronnictwem. — Dotąd jeszcze nie nastąpiła jeszcze osobista interwencja Mac Donalda.**

Samorząd powiatowy

II.

(Nadzór nad samorządem powiatowym. — Władza dyscyplinarna. — Ordynacja wyborcza dla powiatów).

Zadania zlecone określone są ustawami lub rozporządzeniami władz. Do zadań tych należy również i nadzór państwowy nad działalnością gmin, z powiatu nie wydzielonych. Odwołania w sprawach należących do zakresu samorządowego rozstrzyga Wydział wojewódzki, w sprawach zakresu zleconego przedłożone w toku instancji — władze państwowe.

Nadzór nad działalnością samorządu powiatowego sprawuje Wydział wojewódzki. Nadzór ten ma na celu dopilnowanie, aby powiaty nie działały wbrew ustawom i aby tok administracji powiatowej odbywał się prawidłowo.

Z tytułu nadzoru Wydział wojewódzki:

1) Znosi zarządzenia Wydziału powiatowego, przeciwne ustawie;

2) Wydaje polecenia wykonania pewnych, lub zaniechania innych czynności.

Zarządzenia te wydaje przy sposobności:

1) Zatwierdzanie uchwał sejmiku powiatowego, wymagających zatwierdzenia (sprzedaż, pozbycie, obciążenie majątku, zaciągnięcie pożyczek itd.);

2) Zatwierdzania corocznego budżetu, badanie zamknięć rachunkowych;

3) Zatwierdzania członków Wydziału powiatowego;

4) Załatwiania rekursów:

5) Perjodycznych lustracyj.

Władzę dyscyplinarną nad członkami Wydziału powiatowego wykonuje Wydział wojewódzki, który może złożyć z urzędu, lub zawiesić w urzędowaniu członków tego Wydziału.

Minister spraw wewnętrznych może rozwiązać sejmik powiatowy przy zatrzymaniu Wydziału powiatowego, lub powołaniu na jego miejsce Rady przybocznej. Nowe wybory należy zarządzić w okresie 3 miesięcy.

Ordynacja wyborcza dla powiatów zawiera przepisy, dotyczące wyboru członków sejmiku powiatowego oraz Wydziału powiatowego. — Członków sejmiku powiatowego wybierają radcy gmin wiejskich i miejskich miast, z powiatu niewydzielonych. Prawo wyborcze bierne, analogiczne z prawem wybieralności do Rad gminnych. Wybory członków sejmiku powiatowego zarządza województwo. Wybory odbywają się w okręgach. Jeden okręg obejmować może jedną gminę miejską, lub wiejską, albo też kilka gmin wiejskich lub wreszcie gminę miejską i kilka wiejskich. Na każdy okręg przypada pewna ilość mandatów, conajmniej 2. O ile okręg obejmuje jedną gminę, wybory odbywają się na posiedzeniu Rady gminnej lub miejskiej specjalnie ad hoc zwołanem. W okręgach, obejmujących kilka gmin, wybory odbywają się na wspólnem zebraniu członków rad gminnych w skład okręgu wchodzących, w terminie oznaczonym przez starostwo na 2 tygodnie przed dniem głosowania.

Wybory przeprowadzają komisje, złożone z przewodniczącego i 3 członków. Przewodniczącym w okręgu, obejmującym jedną gminę, jest przewodniczący miejscowej Rady miejskiej lub gminnej, w innych okręgach przewodniczący największej co do ludności gminy, o ile w skład okręgu wchodzi i miasto — przewodniczący dotyczącej Rady miejskiej. Trzech członków komisji powołuje przewodniczący z grona członków Rady miejskiej względnie gminnych biorących udział w zebraniu.

Przepisy wyborcze są mniej więcej oparte na zasadach, przyjętych przy wyborach do Rady miejskiej. A więc głosowanie jest tajne, kartkami koloru białego w kopertach urzędowo ostemplowanych. Listy kandydatów, sporządzone na piśmie, w sposób unormowany w

Longines

precyzyjny zegarek światowej marki, do nabycia w pierwszorzędnych magazynach zegarmistrzowskich i jubilerskich. 383

„Bibljoteka Narodowa“

(Najnowsze wydawnictwa „Krakowskiej Spółki wydawniczej“).

„Krakowska Spółka wydawnicza“ w dalszym ciągu daje chwalebny przykład coraz bardziej wzmagającej się ruchliwości. W swej działalności obejmuje coraz to nowe pola. — Przykładem tego są niedawno ogłoszone tak ciekawe książki, jak z jednej strony gruntowne studjum **dra Jana Dąbrowskiego „Węgry“,** z drugiej zaś najnowsza powieść **Zofji Kossak-Szczuckiej** (autorki „Pożogi“) p. t. **„Beatum scelus“.** Do książek tych wrócimy w najbliższym czasie. Tym razem zwrócimy uwagę na ostatnie wydawnictwa **„Bibljoteki narodowej“,** która niewątpliwie w pracy wydawniczej „Krakowskiej Spółki“ stanowi dział najwydatniejszy. Znaczenie „Bibljoteki narodowej“, tak dokładnie znane, że uzasadniać tego niema potrzeby. Wydanie kilkudziesięciu najcelniejszych arcydzieł literatury polskiej i zagranicznej, zaopatrzonych jak najlepszemi wstępami krytycznemi i szczegółowemi objaśnieniami, to rzucenie podwalin pod gruntowną wiedzę i kulturę literacko-naukową. To też umiejętne, na podstawach naukowych oparte czytelnictwo w tem właśnie wydawnictwie znajduje mocny punkt oparcia. Szczególnie t. zw. lektura szkolna doznała dużego ułatwienia. — Chociaż tutaj, odnośnie do tego pola użytkowego (w zakresie szkoły), nie mogąc zaprzeczyć wpływu wydawnictwa na ułatwienie dostępu poszczególnych utworów pomiędzy uczącą się młodzieżą, można mieć pewne zastrzeżenia. Nie da się bowiem zaprzeczyć, że im lepsze są wstępy krytyczne, im bardziej szczegółowe są objaśnienia tekstu, tem mniej sposobności do samodzielnej pracy ma uczeń, któremu wydanie „Bibljoteki narodowej“ podaje gotowy materjał nie tyle do przemyślania, ile do mechanicznego powtarzania (często nawet do popisywania się rzekomo oryginalnemi spostrzeżeniami, o ile np. nauczyciel nie zdążył jeszcze zaopatrzyć się w odnośny egzemplarz. Obecny typ „wstępów“ i „objaśnień“ niejednokrotnie zostaje w kolizji z nowożytnemi zasadami lektury szkolnej, gdzie uczeń sam ma myśleć i możliwie samodzielnie dochodzić do wniosków. Sądzę, że winien-by z czasem powstać odrębny typ wydawnictw, przystosowanych wyłącznie do użytku szkoły. Oczywiście tyczy się to przedewszystkiem tych utworów, które według obowiązującego programu mają być systematycznie czytane i przerabiane w szkole. Natomiast za prawdziwie pożyteczne można uważać wydania tych wszystkich dzieł, które należą do działu lektury t. zw. uzupełniającej (domowej), względnie, które wogóle mogą być pozostawione t. zw. własnej pilności ucznia. Tutaj wydania „Bibljoteki narodowej“ są nie tylko pomocą, lecz także niewątpliwą zachętą.

Właśnie ostatnie wydawnictwa **odpowiadają** wskazanemu zadaniu, jako nieobjęte przeważnie programem lektury szkolnej. W pierwszym rzędzie wymienić tu należy trzy bardzo cenne zbiorki poezyj.

Pierwszy z nich — to **Adam Mickiewicz „Poezje“, tom drugi, w opracowaniu J. Kallenbacha i J. Bystrzyckiego.** Spory ten tomik (293 stron) przynosi drobniejsze wiersze poety z lat 1825—1855, w układzie prof. Kallenbacha, podzielone na następujące grupy: 1) Pieśni — ballady — powiastki, 2) Erotyki — elegje — dumania, 3) Sonety, 4) Przekłady, 5) Farys, 6) Wiersze patrjotyczne, 7) Poezje religijne i filozoficzne, 8) Wiersze okolicznościowe, 9) Bajki, 10) Z imienników, 11) Urywki. Już wymienione grupy wskazują, że znajdzie się w nich szereg bardzo ważnych i znamiennych wierszy, po największej części ledwie wspominanych przy szczegółowej lekturze dzieł wielkich, do których lepszego zrozumienia właśnie niejednokrotnie mogą się w dużym stopniu przyczynić. Trafnie to określa w pięknym wstępie prof. Kallenbach, gdy mówi: „Tylko ten, kto się nauczył rozumieć naprawdę i zgłębiać „wiersze drobne“ Mickiewicza, potrafi przenikać głębie jego arcydzieł“. Ułatwieniem w zrozumieniu „drobnych wierszy“ są drobiazgowe i umiejętne objaśnienia prof. Bystrzyckiego, w niektórych wypadkach wyrastające w małe, bardzo cenne „rozprawki“ naukowo-literackie. Cenną również rzeczą jest poprawny tekst wierszy, ustalony według najnowszych rewizyj rękopisów przeprowadzonych przez prof. Pigonia. Tomik niniejszy będzie dużą pomocą w uzupełniającem, domowem studjum twórczości Mickiewicza.

Również dla użytku prywatnej, pozaszkolnej lektury może służyć **„Wybór poezyj“ Cyprjana Norwida w opracowaniu prof. Stanisława Cywińskiego.** Nie sądzę jednak, by dzięki temu wydawnictwu Norwid już miał się zjawić „w szkole“, jako temat lektury. Dobrze będzie, jeśli nauczyciel (przy obecnym nawale pracy polonistycznej) będzie miał czas przeczytać uczniom i objaśnić n. p. tak charakterystyczny i piękny „Fortepian Szopena“ i przy tej okazji obudzić zainteresowanie dla twórczości poety. Ani czas, określony ramami porgramu, ani sam rodzaj poezji Norwida nie kwalifikują go na lekturę szkolną, od której oby zawsze był jak najdalej. Szkoła może być tutaj tylko pobudką, zwróceniem uwagi, dostępnym zaś terenem zapoznania się bliższego z twórczością poety — ostatnie wydanie „Bibljoteki narodowej“, tem bardziej pożyteczne, że poprzednie wydania (czy to Zen. Przesmyckiego czy Zrębowicza) tak trudno dziś wydostać. Pozatem przejrzysty a głęboko ujęty wstęp krytyczny Stan. Cywińskiego bardzo umiejętnie przygotowuje lekturę samodzielną całego Norwida. Ciekawą szczególnie jest ta część, w której autor wstępu, umiejętnie zestawiając główne rysy ówczesnej epoki literackiej, jak też twórczości Norwida wykazuje, że autor „Promethidiona“, ściśle biorąc, romantykiem nie był, jako przeciwnik głównych założeń i elementów romantyzmu, jak skrajnego indywidualizmu, egocentryzmu, jednostronnego kultu uczucia i irracjonalizmu, przewagi treści nad formą, zaniedbanej techniki poetyckiej itp. Również ówcześnie (po r. 1831) tak rozpowszechniony charakter „popularyzacyjny“ literatury (w pewnym sensie propagandowo-misyjny) nie zgadzał się z jego wysokiem pojęciem Sztuki, według poety przeznaczonej dla wybranych („kasta wiedna“) a niezależnej od tendencyj utylitarnych. Zarówno wstęp krytyczny, jak szczegółowe, bystre uwagi wydawcy (przy każdym najdrobniejszym wierszu) mogą lekturę Norwida ułatwić naszej młodzieży (nietylko młodzieży). Naturalnie w przyjmowaniu poszczególnych komentarzy należy być ostrożnym, niektóre z nich bowiem są nieco zbyt pospieszne, jak to wykazał niedawno prof. Sinko w fejletonie (w „Czasie“), poświęconym niniejszemu wydaniu („Norwid — w szkole“) na przykładzie wiersza p. t. A Dorsi ad Phrygium“, gdzie oczywiście komentarz prof. Sinki okazuje się bardziej zgodny z duchem „antyku“. W każdym razie wydanie „Wyboru poezyj Norwida“ przez „Bibljotekę narodową“, miało dużą zasługę z udostępnieniem jego zagmatwanej, niemal jak tajemnicze runy brzmiącej poezji wśród szerszych kół kulturalnych. Coraz częściej może a także coraz łatwiej „wnuk“ wspominać będzie ten przedziwny, jak sam się poeta wyraża, „pamiętnik artysty, ogryzmolony i w siebie pochylon — obłędny, ależ wielce rzeczywisty...“

ordynacji miejskiej, zgłasza się w czasie posiedzenia na ręce przewodniczącego. Dozwolone są związki list. Głosuje się na listy oznaczone numerami. Skrutynium dokonywuje się systemem de Hondta przez podział ilości głosów oddanych na poszczególne listy kandydatów kolejno przez 1, 2, 3, 4 itd. — następnie podkreśla się kolejno tyle najwyższych ilorazów, ilu członków sejmiku i ich zastępców ma być wybranych. Najwyższe kolejno liczby decydują o wyborze na członka sejmiku, następne o wyborze na zastępcę. Jeżeli na 2 lub 3 listy kandydatów padły równe ilości głosów, decyduje los. Protesty należy wnosić w ciągu dni 14. Rozstrzyga je w I instancji Wydział powiatowy, w II Wydział wojewódzki. Pozatem sejmik powiatowy bada z urzędu prawo wybieralności swych członków i w razie wątpliwości poddaje sprawę rozstrzygnięciu Wydziału wojewódzkiego. W razie rozwiązania sejmiku lub unieważnienia całych wyborów — przeprowadza się nowe wybory, w razie unieważnienia wyboru pewnych osób wchodzą na ich miejsce następcy z list, w razie unieważnienia wyboru w pewnych okręgach w okręgach tych muszą byc przeprowadzone nowe wybory.

Wybory Wydziału powiatowego odbywają się w sposób przepisany dla wyboru Magistratu w miastach, wyłączonych z powiatu.

Tad. Przeorski.

Klęska powodzi przybiera coraz większe rozmiary

Zator pod Rejszewem oparł się wszelkim próbom rozsadzenia. — W powiecie Sochaczewskim przeszło 20 wsi zalanych. — Pod Wyszogrodem most żelazny runął do Bzury. — Pod Rejszewem nowe koryto Wisły

Warszawa, 29 marca. (AW). Rozmiary wylewu Wisły są tak olbrzymie, że dzisiaj powszechnie mówią o klęsce powodzi, która dotknęła Polskę. Poniżej Warszawy w Rejszewie pod Jabłonną **utworzył się zator długi około 2 klm., który stoi w poprzek rzeki.** Usiłowania rozbicia zatoru, ktory **przedstawia zbitą masę śniegu i lodu przez artylerję, a nawet bomby z aeroplanów, nie wydały zadawalniających rezultatów.** Woda wstrzymana przez zator pod Rejszewem **wyżłobiła sobie koryto na prawym brzegu Wisły, zalewając szereg wsi.** Dzienniki obliczają, iż **w powiecie sochaczewskim zostało zalanych przeszło 20 wsi.** Pod Wyszogrodem **u ujścia rzeki Bzury lody zerwały dwa przęsła z mostu żelaznego, który zwalił się do rzeki, stwarzając niebezpieczeństwo nowego zatoru.** Dzisiaj woda pod Warszawą na skutek nowego koryta pod Rejszewem **obniżyła się około 20 cm., jednakże w niżej położonych dzielnicach miasta woda podniosła się w porównaniu z dniem wczorajszym. Tramwaje na ulicy Czerniakowskiej dochodzą tylko do połowy ulicy.** W ostatniej chwili nadeszły **alarmujące wiadomości z góry Wisły, sygnalizujące podniesienie się wody o 30 cm. Oczekują wobec tego zalania innych ulic.** Akcję ratunkową **prowadzi wojsko,** policja przy poparciu studentów. Dzienniki otwierają listy składek dla powodzian.

ZATOR POD JABŁONNĄ NIE RUSZYŁ. — MOST POD PŁOCKIEM ZAGROŻONY.

Warszawa, 29 marca. (PAT). Zator pod Jabłonną **dotychczas nie spłynął i fale posunęły się ku** wsi Chotomów. **Wezwano marynarkę wojenną dla rozsadzenia zatoru pod Jabłonną.** Ludność Czerniechowa i Siekierek komunikuje się przy pomocy łodzi i pontonów. Komunikacja kolejką wilanowską jest przerwana.

Toruń, 29 marca. (PAT). Godz. 21. Stan wody na Wiśle wynosi 6'38 m. Woda w dalszym ciągu **przybiera.** Z Włocławka donoszą, że zator lodowy, znajdujący się między Nowym Dworem a Modlinem wczoraj o godz. 18 **ruszył. Woda przybiera. Sytuacja groźna.** Miejscowość pod Włocławkiem, Dolny Szpital, jest częściowo zalana. W Płocku o godz. 18'40 stan wody wynosił 5'45, t. zn. o 80 cm. ponad dotychczas notowany **najwyższy stan** wody w Płocku. Kilka izbic w Płocku zostało zniesionych. **Jedno przęsło mostu pod Płockiem mocno pochylone.**

ROZBICIE PRZYSTANI WIOŚLARSKIEJ.

Warszawa, 29 marca. Wczoraj o godz. 8-ej olbrzymia **kra uderzyła o przystań Koła Wioślarzy Warszawskich z taką siłą, że całe skrzydło zostało zdruzgotane,** przyczem uległo zniszczeniu kilka łodzi, leżących na przystani.

WYLEW PRZEMSZY I BRYNICY.

Sosnowiec, 29 marca. (Tel. wł.) Przemsza wystąpiła z brzegów i zalała nadbrzeżne, nisko położone ulice: Sławkowską i Wawel, tudzież część parku. Tunel przy fabryce Hulczyńskiego znajduje się pod wodą.

Wylała również Brynica. Miejscowość Milowice znajduje się pod wodą. Począwszy od Dąbrowy, po prawej stronie toru kolejowego, woda zalała ogromne przestrzenie łąk i lasu, **cała bowiem Zielona jest zalana.** Przestrzeń wodna ciągnie się w kierunku Będzina, gdzie posterunki policyjne i strażackie obserwują wznoszenie się poziomu wody, aby w razie jakiegokolwiek wypadku spieszyć zagrożonym mieszkańcom z pomocą.

ZERWANIE MOSTU W SYRNIKACH. — LUBARTOW POD WODĄ.

Lublin, 29 marca. (Tel. wł.) Olbrzymie fale wody **i kry zniosły na rzece Wieprz most w Syrnikach** pod Lubartowem. Wkrótce rzeka wystąpiła z brzegów i **zalała część Lubartowa.** Budynek, w którym znajdują się areszty sądowe, został zalany. Więźniów umieszczono w budynku policji.

NIEBEZPIECZEŃSTWO DLA WARSZAWY MINĘŁO.

Warszawa, 29 marca. (AW). **Woda zmyła wielki zator, jaki utworzył się pod Rejszewem,** wskutek czego woda pod Warszawą opadła i jakkolwiek **z góry sygnalizują jeszcze jedną falę wodną, sądzić należy, że niebezpieczeństwo poważnej katastrofy** dla Warszawy minęło.

——oo——

Wisła pod Krakowem opada

Zalane wsie pod Krakowem. — Młyn Rosenfelda runął do Popradu. — Pomyślna sytuacja w Przemyślu. — Ratowniczy statek „Dunajec" dojechał dzisiaj do Czernichowa

(s) Niebezpieczeństwo powodzi, które zagrażało do wczoraj Krakowowi — zdaje się, że **narazie nas ominęło.** Tymczasem zarządzono stałe dyżury w województwie, dyr. robót publicznych, D. O. K., K. O. W., dyrekcji policji, starostwie, magistracie itd. Dyżury te zostały spowodowane tą okolicznością, że w górnym **biegu Soły pada deszcz i powtórne wezbranie Wisły jest możliwe.**

W górnym biegu Wisły woda dalej opada; w Pustyni **woda spadła w ostatniej dobie o 28 cm., w Dworach o 42 cm.**

W Krakowie od wczoraj 5 rano do dziś 11 przed południem zwierciadło wody opadło 44 cm. Podczas najwyższego stanu woda nigdzie w Krakowie nie wtargnęła do piwnic, co stwierdzono na wczorajszem posiedzeniu komitetu powodziowego.

Na Sole w Żywcu stan wody niezmieniony; w Oświęcimiu woda opadła o 18 cm.; na Skawie pod Zatorem woda opadła o 30 cm., na **Dunajcu pod Nowym Sączem woda ponownie wzbiera;** w ostatnich 24 godzinach stan wody podniósł się o **15 cm.** Młyn Rosenfelda pod Starym Sączem runął dziś w nocy do wezbranego Popradu. Wojsko wyratowało pewne części młyna. Obecnie **rozmontowuje się przyrządy w hali maszyn, zagrożonej przez powódź.**

Jak się dowiadujemy, **zator na Dunajcu pod Waksmundem dotychczas nie ruszył.**

Sytuacja na Sanie **polepsza się.** Wczoraj wieczorem uruchomiono elektrownię w Przemyślu. **San wrócił do swego koryta i** w przeciągu ostatniej doby opadł o 81 cm. Ogółem od najwyższego stanu opadł o 1 metr 70 cm.

Jak wiadomo, wczoraj o godz. 4 popoł. wyjechał statek „Dunajec" z kilkoma pontonami do zagrożonych powodzią okolic, celem doraźnego udzielenia pomocy zalanym gminom. — Statek przybył do Czernichowa dziś przed południem. Akcją ratunkową na powyższym statku kieruje z ramienia państw. zarządu dróg wodnych inż. **Bielański,** starostwo wydelegowało starostę Jagusińskiego i kom. policji państw.

Z okolicznych gmin najwięcej dotknięte są powodzią: **Kłokoczyn, Jeziorzany, Pasieka** koło Czernichowa i przysiołek **Kąty;** po drugiej stronie Wisły: **Kopanka i Sankrop.**

Również doniosłe znaczenie dla ułatwienia lektury uzupełniającej, pozaszkolnej, przeprowadzanej samodzielnie, posiada **„Wybór poezyj" Adama Asnyka w opracowaniu prof. Eugenjusza Kucharskiego.** Poza umiejętnie ułożonym wyborem, dającym możność poznania twórczości poety w jej ewolucyjnym zarysie (od romantycznego „Snu grobów" do filozoficznych sonetów „Nad głębiami") wydanie niniejsze swą szczególną wartość zawdzięcza przedewszystkiem doskonałemu wstępowi krytycznemu prof. Kucharskiego. W szczególności pouczającym jest rozdział, traktujący „artyzm i technikę", gdzie autor głęboko dociera do najistotniejszych elementów poetyckiej twórczości i jej artystycznego wyrazu, dając zarazem przykład nawskroś nowoczesnej analizy literacko estetycznej. Ilustracją świetną zastosowanej tutaj metody może być bardzo cenna rozprawa prof. Eug. Kucharskiego w ostatnim numerze „Pamiętnika literackiego" („O metodę estetycznego rozbioru dzieł literackich"). To też ostatnie wydanie poezyj Asnyka w opracowaniu tak umiejętnem może być nie tylko dla młodzieży, lecz i dla „fachowców" książką pożyteczną, prawdziwym kluczem, otwierającym drogę do tajemnych, skomplikowanych nieraz arkanów techniki poetyckiej.

Do omówienia całego szeregu dalszych wydawnictw „Bibljoteki narodowej" powrócimy innym razem.

Bol. P.

O pomoc dla powodzian

Warszawa, 28 marca (PAT). Na dzisiejszem posiedzeniu sejmowej komisji budżetowej przed porządkiem dziennym pos. Gruszka (PSL.) zgłosił wniosek, który wzywa prezydjum komisji budżetowej wobec przerwy w obradach Sejmu, by ze względu na katastrofalne następstwa powodzi zwróciło się do rządu o złożenie na najbliższem posiedzeniu Sejmu **projektu ustawy o dodatkowych kredytach na usunięcie następstw powodzi i na pomoc dla ludności, dotkniętej tą klęską.**

Program i skład nowego gabinetu Pasicza

Z Belgradu donoszą 28 bm.:

Wczoraj o godz. 19 Pasicz przedstawił królowi listę nowego gabinetu, składającego się z radykałów i demokratów dysydentów. Podstawą nowego gabinetu jest **zasada jedności państw i utrzymanie konstytucji** z dnia 29-go czerwca. W skład gabinetu wchodzi **13 radykałów,** w tem: **Pasicz,** prezydent ministrów, **Nincicz,** sprawy zagraniczne, **Serszkic,** sprawy wewnętrzne, **Stojadinowic,** finanse, **Kersa Milewic,** rolnictwo, **Koic,** lasy i kopalnie, **Janic,** wyznania religijne, **Symonowic,** reformy rolne, **Trifunowic,** ujednostajnienie ustawodawstwa, **Uzunowic,** polityka socjalna, **Łukicewic,** poczty i telegrafy.

Czterej **demokraci** otrzymali teki następujące: **Pribicewic,** oświata, **Krizman,** handel i przemysł, **Popowic,** komunikacja, **Grzugono,** sprawiedliwość. Generał **Pasic** zatrzymuje tekę wojny.

Nowi ministrowie złożyli przysięgę o godz. 20. Rząd opierać się będzie na dawnej większości, wzmocnionej 15 głosami demokratów dysydentów.

Katastrofa żywiołowa w najpiękniejszym zakątku Włoch

Jeden z najpiękniejszych i najbardziej malowniczych zakątków Włoch, cel pielgrzymek licznych rzesz turystów z całego świata, Salerno i Amalfi, nawiedzony został w nocy z 26 na 27 bm. **niebywałą katastrofą żywiołową.** Skutkiem cyklonu, czy też oberwania się chmury, a jak obecnie donoszą, w następstwie trzęsienia ziemi, **zburzona została słynna droga z Salerno do Amalfi aż prawie do** Sorrento, przyczem zburzone także zostały zupełnie **liczne wille i hotele.** Punktem środkowym katastrofy było urocze miasteczko **Amalfi,** gdzie zalane zostały **liczne domy i wielkie hotele.** Turyści zaledwo zdołali się schronić na wyższe piętra i dachy hoteli. Los około 200 zaginionych ludzi nie jest dotąd znany. Wielkie ogrody pomarańczowe i oliwne zostały zupełnie zniszczone. Bydło potopiło się w stajniach.

W Amalfi wystąpił z brzegów potok Canneto i zalał całe „corso". Ofiarą katastrofy padł podobno **słynny hotel Kapucynów,** a bawiących tam turystów, przeważnie Amerykanów, z trudnością uratowano. Z gór runęły na gościńce wielkie masy ziemi i kamieni, porywając za sobą drzewa i domy. Komunikacja skutkiem tego jest przerwana.

Podczas katastrofy zginęło, o ile dotąd stwierdzić zdołano, przeszło 150 ludzi.

Wedle depesz z Neapolu z 28 bm., katastrofa w zatoce Salerno wywołana została nie burzami, lecz **trzęsieniem ziemi.** Wczoraj jeszcze w całej nawiedzonej okolicy i w Neapolu **odczuwano wstrząśnienia ziemi,** które wywołały panikę.

Z Amalfi nadchodzą dalej wiadomości o **nowem zapadaniu się domów.** Całe grupy budynków w Amalfi i Positano **zawaliły się.** Do Bottico dostęp możliwy jest tylko od strony morza.

Katastrofa pociągu króla włoskiego

Rzym, 29 marca (PAT). Na linji Neapol—Rzym z powodu ulewy **runęła lawina kamieni na tor kolejowy** na kilka minut przed przejściem pociągu, w którym król jechał na miejsce katastrofy w Amalfi.

Pomimo ciemności, **maszynista spostrzegł zawalenie toru i zahamował pociąg. Lokomotywa wykoleiła się.** Wypadku uniknęło się dzięki przytomności umysłu maszynisty, który został lekko kontuzjonowany. Król część drogi odbył automobilem do najbliższej stacji, gdzie przygotowano nowy pociąg królewski. Komunikacja na linji Rzym—Neapol odbywa się bez przesiadania.

Ratunkowy Komitet Biskupi

Otrzymujemy następującą odezwę:

W ślad za urzędnikami kolejowymi, którzy przejęci najczystszym duchem ofiarności zorganizowali się błyskawicznie, by ze znaną sprawnością utworzyć nowe obfite źródło dochodów dla nędzy krakowskiej, objawił tę samą serdeczną gotowość obywatelskiej współpracy z R. K. B., Związek kelnerów. Komitet Biskupi przewiduje, że ta nowa akcja, należycie poparta przez ogół, ułatwi ciężkie zadanie przebrnięcia przez nadchodzący miesiąc przednówka. Ale zacne ziarno szlachetnego uczucia kelnerów i nadwyżka przyjętego na siebie trudu, wydadzą plon sześćdziesiąty, jeżeli nie padną na grunt wyjałowiony sobkostwem, lub na serca twarde jak skała. Dlatego też komitet apeluje gorąco do publiczności, pożywiającej się w restauracjach, by szła na rękę nowym współpracownikom w akcji ratunkowej i pamiętała o głodzie, chłodzie i chorobach krakowskiej biedoty, nie sarkając na minimalny obol, pobierany przy płaceniu rachunku, który łaknącym przyniesie ulgę, zaś ofiarodawcom niezmierność błogosławieństwa Bożego.

Ratunkowy Komitet Biskupi.

KRONIKA

Kraków, 29 marca.

MUZYKA KOŚCIELNA. W niedzielę 30 bm. o godz. 12 w czasie cichej mszy św. w bazylice OO. Franciszkanów „Chorus Caecilianus" wykona szereg pieśni następujących autorów: Gorczycki, Perosi, Martini, Rizzi. Wykonanie pod batutą O. dra B. Rizzi'ego. Przy organie p. M. Woźny.

P. K. K. P. ODDZIAŁ W KRAKOWIE otwarty będzie w niedzielę przez cały dzień, a to ze względu na umożliwienie wpisów na akcje Banku Polskiego.

KRAKOWSKA KONGREGACJA KUPIECKA na walnem zgromadzeniu w dniu 25 bm. uchwaliła na wniosek starszego, senatora Adelmana, zakupić 5 akcyj Banku Polskiego z tem, że w najbliższym czasie poda do wiadomości ilość akcyj, zakupionych przez członków indywidualnie.

Na bardzo licznem zebraniu omówiono szereg spraw, dotyczących organizacji kupiectwa polskiego i powzięto jednomyślnie uchwałę rozwinięcia intensywnej akcji w kierunku zrzeszania się.

NA DOBRY FORTEPIAN LUB PIANINO NIE ŻAŁUJCIE PIENIĘDZY!
WE FIRMIE
ZYGMUNT RABA NAST.
KRAKÓW, UL. ŚW. ANNY 3. — ROK ZAŁ. 1880. — TELEF. 465
można nabyć najkorzystniej instrumenta firm światowej sławy, jak: Steinway & Sons, Stingl Original, Lauberger & Gloss, Ant. Petroff i inne. — Fachowa obsługa. — 10-letnia gwarancja. — Instrumenta używane zawsze na składzie. 593

NOWE BLANKIETY CZEKOWE W P. K. O. Z dniem 1 maja wycofane zostają dotychczas używane blankiety 2-odcinkowe w P. K. O. Na ich miejsce przywrócono zostają blankiety czekowe o 3 odcinkach. Klienci czekowi P. K. O. winni tedy we własnym interesie jak najprędzej poczynić zamówienia na nowe blankiety.

ULGI PASZPORTOWE. Piszą nam z miasta: Krakowska dyrekcja policji upoważniona jest do wydawania ośmiu paszportów ulgowych na miesiąc, a to cztery dla osób wyjeżdżających z polecenia ministerstwa oświecenia na studja, a cztery dla wszystkich innych celów, przedewszystkiem dla osób, udających się na pogrzeb bliskich krewnych, dla ciężko chorych, mających się poddać operacji, dla udających się do swoich bliskich, bawiących za granicą, a chorobą złożonych i we wszystkich innych potrzebach, zawsze pod warunkiem, że petenci są biedni, bo dyrekcja policji w ten sposób interpretuje wyraz „niezamożny". Pozatem dziesięć paszportów miesięcznie dla handlujących. Jest to rekord myślowego opanowania wydarzeń życiowych; na miesiąc dosyć będzie czterech przypadków śmierci i ciężkich chorób, oraz wszelkich innych potrzeb, wymagających wyjazdu za granicę. Ponad cztery znosi się dalsze przypadki i potrzeby. Jeżeli matka niezamożna ma chorą córkę za granicą, a była piątą w ogonku, to musi zapłacić dziewięćset miljonów, a jeżeli nie ma ich, niech wraca z rozpaczą do domu, wielbiąc pana ministra skarbu. Polska wytrzymała tyle, może wytrzyma i to rozporządzenie warszawskie.

ZJAZD POLSKICH FILOZOFOW PRAWA W KRAKOWIE. We czwartek wieczorem skończył się w Krakowie 3-dniowy zjazd filozofów prawa z całej Polski, zwołany przez profesorów Jaworskiego i Rubczyńskiego. Na zjeździe wygłosili referaty pp.: Znamierowski (Poznań), Lande (Wilno), dalej pp. dr Gołąb, dr Krzymuski, dr Benis, dr Wilkosz, dr Kumaniecki, dr Drucks i inni. Omówiono między innemi dwa dzieła, poświęcone filozofji prawa, napisane przez prof. Znamierowskiego i p. Rundsteina z Warszawy. Uczestnicy zjazdu byli podejmowani w pierwszym dniu przez prof. Rubczyńskiego, w drugim przez prof. Jaworskiego, w trzecim przez prof. Krzymuskiego.

OPINJĘ „BRUDNEGO" MIASTA ma Kraków i każdy bezstronny to przyzna, patrząc na bruki nasze. Lepkie błoto na chodnikach mogłoby być usunięte, gdyby sławetni „dozorcy domów" polali kilku wiadrami wody i puścili w ruch miotły, lecz oni czekają aż połowę błota zostanie na schodach i dostanie się do mieszkań lub słońce i wiatr osuszą ulice. Wówczas 2 razy dziennie zamaszyście pokropią wodą ulice a tymczasem dziatwa, cały dzień biegając po ulicy, oddecha kurzem, w którym igrają bakcyle, wylęgłe z plwocin całego okresu zimy. Na podwórzach zaś domów magazynują piramidy popiołu, odpadków, błota itp. Czy ten stan nigdy się nie zmieni i nie ma władzy, którąby się tem nareszcie zainteresowała?

ZJAZD OKRĘGOWY DELEGATOW KRAK. OKRĘGU ZWIĄZKU STRZELECKIEGO odbędzie się w niedzielę 13 kwietnia o godz. 10 rano. Delegaci winni się zgłaszać w lokalu Związku, ul. Florjańska 53.

(s) ZALEGANIE PRZESYŁEK NA POCZCIE. Stosunki na tut. poczcie są tego rodzaju, że w najbliższym czasie musi ustać doręczanie wszelkich przesyłek paczkowych. Mamy dowody, że ambulans, zajechawszy przed dworzec, czeka 3—4 godzin, zanim ktoś raczy przesyłki odebrać. Główny urząd pocztowy jest tak zabity przesyłkami, że w najbliższych dniach zmuszony będzie przestać odbierania przesyłek z dworca. Z głównego urzędu cłowego nie ma rąk, aby nagromadzone paczki przedostały się do adresatów.

Wtajemniczeni twierdzą, że w Boguminie na dworcu zalega około 20.000 paczek, których nie można przewieźć dla braku odpowiedniego personalu.

Na te fatalne stosunki zwracamy uwagę kompetentnych czynników, aby jak najrychlej wglądnęły w owe praktyki, które powodują kompletny zastój w ruchu przemysłowo-handlowym.

(s) ZAMKNIĘCIE RACHUNKOW MIEJSKICH ZAKŁADOW APROWIZACYJNYCH. Miejskie biuro aprowizacyjne opracowało już zamknięcie rachunkowe miejskich zakładów aprowizacyjnych, tj. piekarni, składu drzewa i węgla, składu mąki, zaprzęgów aprowizacyjnych i kuchni miejskiej. Zamknięcia te w przyszłym tygodniu kontrolować będzie miejska Izba obrachunkowa i komisja rewizyjna Rady miasta, poczem niezwłocznie przedłożone one zostaną komisji aprowizacyjnej, która znów w tej materji złoży sprawozdanie na najbliższej Radzie miasta. Zamknięcia wykazują pokaźne zyski, osiągnięte w roku 1923.

(s) ŚLEDZTWO W SPRAWIE MALWERSACYJ PRZY DOSTAWACH DO P. K. O. prowadzi się dalej — jednak policja nie udzieliła dziś żadnych informacyj o stanie dochodzeń. Od jutra dochodzenia w tej sprawie prowadzić będzie eksp. śledcza pod „Telegrafem".

(s) INWIGILACJA MJR. DZIADOSZA. Jak się dowiadujemy, na majora Dziadosza, który przed kilkunastoma dniami stawał przed sądem wojskowym o udział w pogrzebie ofiar zajść listopadowych w Tarnowie — została nałożona inwigilacja.

(s) CENY ARTYKUŁOW SPOŻYWCZYCH W SKLEPACH W DNIU 1 MARCA, A W DNIU DZISIEJSZYM. Pierwsze, podane w tysiącach ceny, oznaczają w dniu 1 marca, drugie w dzisiejszym dniu. I tak: chleb 445—443, mąka pszenna 900—920, żytnia pytlowa 560—550, kasza jęczmienna 600—600, groch 1000—1000, fasola biała 1200—1200, ryż 1400—1300, cukier kryształowy 2000—2200, kostkowy 2600—2700, mleko niezbierane 600—650, jajko 200—140, ser 2000—2000, mięso 3000—2900, słonina 4000—3600, masło niesolone 8000—11.000, kartofle 250—250, sól biała 500—500, kawa palona (średnia jakość) 7000—9600, zbożowa 2000—2200, herbata 18.000—24.000, węgiel 8440—7000, nafta 500—500, mydło 240—240, kapusta kiszona 400—450. Jak z powyższego wynika, niektóre artykuły utrzymały się na poziomie poprzednim, inne zaś z wyjątkiem kawy, herbaty, masła znacznie spadły. Wzrost drożyzny zdaje się, że utrzyma się i wykaże to dopiero dokładne obliczenie.

(s) SAMOWOLA RZEŹNIKOW. W ostatnich dniach komisja cennikowa obniżyła ceny mięsa, wędlin i tłuszczów. Do cen tych jednak zastosowała się tylko mała ilość rzeźników, większość ich natomiast, szczególnie na peryferjach miasta, nietylko, że cen nie obniżyła, lecz przeciwnie — podwyższyła je. Rzeźnicy mianowicie, posiadający niższą klasę mięsa, pobierają ceny klasy wyższej. Na tę samowolę powinny zwrócić uwagę organa kontrolne i przeprowadzić dokładną klasyfikację rzeźników, kierując się przytem nie względami, tylko jakością sprzedawanego mięsa.

(s) MASŁO Z ZIEMNIAKAMI. Do czego dochodzi już fałszowanie środków żywności, świadczy fakt, że wczoraj władze targowe zakwestjonowały masło, wewnątrz którego znajdowały się całe, gotowane ziemniaki. Masło to zakupiła firma „Proletarjat" od kupca Löwi'ego w Podgórzu, który nabył je na okolicznych targach. Sprawę skierowano do prokuratorji.

(s) SPADEK CEN ZIEMNIAKOW. Od kilku dni wskutek panującego ciepła, odpadło ryzyko sprowadzenia kartofli wagonami, wobec czego cena tychże znacznie spadła. Dzisiaj np. oferują loco Kraków kartofle wagonowe po 11½—12 miljonów mk. za 100 kg. Cena ta i tak jest jeszcze wygórowaną, gdyż w kraju są olbrzymie zapasy kartofli w kopcach, których nie pookrywano, a rozmiękłe zaś drogi utrudniają dowóz na stację kolejową.

(s) SPRZEDAŻ CUKRU MIEJSKIEGO. Magistrat przeprowadził szczegółową kalkulację 10 wagonów cukru grysikowego, nadesłanego za miesiąc luty i 1½ wagona cukru kostkowego z przydziału za styczeń. Cukier rozdzieli magistrat kooperatywom i instytucjom od dzisiejszego dnia w cenie hurtownej po 1 mil. 950 tys. za grysikowy, a 2 mil. 200 tys. za kostkę.

(s) DRZEWO I WĘGIEL sprzedają zakłady miejskie ludności bez ograniczenia co do ilości, a w miarę możności z dostawą na miejsce. W pierwszych dniach kwietnia rozwozić będzie magistrat węgiel w workach plombowanych dla ubogich, których adresy podał Ratunkowy Komitet Biskupi. R. K. B. zakupił już po raz trzeci na ten cel węgla za miljard mk.

(s) ZUCHWAŁY NAPAD RABUNKOWY NA POCIĄG TOWAROWY POD KRAKOWEM. Dziś nad ranem między Zabierzowem a Krakowem napadło kilku opryszków na będący w ruchu pociąg towarowy Nr 195. Bandyci rozbili kilka wagonów i zrabowali znajdujące się w nich towary. Co skradziono — dotychczas jeszcze nie zostało ustalone.

(s) SAMOBOJSTWO W PARKU DRA JORDANA. Dzisiejszej nocy odebrał sobie życie w parku dra Jordana wystrzałem z rewolweru, skierowanym w prawą skroń Maurycy Raab, słuchacz I roku praw, pochodzący z Tarnowa, a zamieszkały w Krakowie przy ul. Krakowskiej 6. Lekarz obwodowy zarządził przewiezienie zwłok trupiarką do zakładu medycyny sądowej.

(s) ZAMACH SAMOBOJCZY. Dziś o godz. 6'30 rano zawezwano pogotowie ratunkowe na ul. Kątową 10, gdzie z ganku I piętra rzuciła się na bruk Genowefa Frochowicz, lat 15. Lekarz dyżurny pogotowia stwierdził u desperatki ciężkie potłuczenie na całem ciele, poczem pozostawił ją opiece domowej. Powodem samobójstwa był zawód miłosny.

(s) NAGŁY ZGON SĘDZIWEGO ŻEBRAKA. Dnia 28 bm. zmarł nagle na podwórzu SS. Norbertanek Stanisław Szmalec, żebrak, 80 lat liczący. Śmierć nastąpiła w chwili, gdy przybył do klasztoru z prośbą o jałmużnę. Zwłoki po skonstatowaniu śmierci przez lekarza obwodowego dra Komorowskiego, odwieziono do zakładu medycyny sądowej.

Z kraju i ze świata

PRZED PRZYJAZDEM KS. ARCYB. CIEPLAKA DO POLSKI. Do ryskich dzienników donoszą z Moskwy, że rząd sowiecki, jakkolwiek wyraził już zgodę na uwolnienie i wyjazd ks. biskupa Cieplaka z Rosji, nie traci żadnej sposobności, by wielkiemu bojownikowi za wiarę na odjezdnem jeszcze nie oszczędzić trudności i szykan. Ksiądz arcybiskup zwrócił się mianowicie do rządu sowieckiego z prośbą, by przed ostatecznem opuszczeniem Rosji, pozwolono mu uporządkować jego interesy prywatne w Piotrogrodzie, nie otrzymał jednak pozwolenia. Ks. arcyb. Cieplak opuszcza Moskwę dnia 3 kwietnia i kieruje się wprost ku granicy polskiej.

DANJA DLA BIEDNYCH DZIECI POLSKICH. Z Kopenhagi donoszą, że duński „Komitet pomocy dla krajów zniszczonych wojną" przeznaczył 35.000 koron (przeszło 50 miljardów mk.) dla biednych dzieci polskich. Suma ta będzie rozdzielona za pośrednictwem poselstwa duńskiego w Warszawie. Duński „Faelleskomite til Hjaelp for Krigshaergade Lande" jest jedną z tych organizacyj filantropijnych, które działalnością swoją obejmują niemal całą Europę. Polska już w latach poprzednich korzystała z pomocy Danji: na dzieci, na repatrjantów, na zwalczanie epidemji, na pomoc poszczególnych zawodów, przychodziły do nas stamtąd niejednokrotnie bardzo znaczne sumy.

SPRAWA NADKOM. GOSTYŃSKIEGO. „Gazeta administracji i policji państwowej" donosi:

„Dochodzenie dyscyplinarne przeciwko nadkom. Henrykowi Gostyńskiemu zostało umorzone, ponieważ nie został mu udowodniony udział ani styczność z nielegalną organizacją PPP. w czasie pełnienia przez niego obowiązków służbowych w policji. Jednocześnie dowiadujemy się, iż p. minister spraw wewn. zwolnił nadkom. Henryka Gostyńskiego ze służby w policji na „zasadzie art. 116 ust. z dnia 17 lutego 1922 r.".

WYPRAWA Z SZYBOWCEM NA BABIĄ GORĘ. Z Zawoji donoszą 28 bm.: Wyprawa z całym materjałem technicznym znajduje się w polskiem schronisku Babiogórskiego Towarzystwa Tatrzańskiego. Szybowiec został wyciągnięty przy znacznym nakładzie sił na przełęcz 1440 metr. Dziś wyprawa osiągnie swój końcowy punkt drogi, względnie szczyt Babiej Góry. Transport jest utrudniony przez rozmokły śnieg.

NIEUDAŁY ZAMACH KOMUNISTOW W KOŁOMYI. W gmachu policji państwowej w Kołomyi, mieszczącym się przy Alei Wolności, nastąpił zamach dynamitowy. Nieznany sprawca rzucił przez okno na parterze bombę, składającą się z granatu ręcznego i ładunku dynamitowego o wadze 1½ kilograma.

Dzięki szczęśliwemu przypadkowi, bomba nie wybuchła, zdaje się z tego powodu, że nie zatlił się zapał, tkwiący w ekrazycie. Znawcy wojskowi orzekli, że w razie wybuchu, cały budynek wyleciałby w powietrze, grzebiąc w gruzach kilkana

ście osób, znajdujących się podówczas w biurach. Materjał, którego użyto, jest pochodzenia niemieckiego. Sprawca po wrzuceniu bomby przez okno, nie ścigany przez nikogo, uciekł przez park miejski i znikł.

Zamach ten jest dziełem komunistów i zemstą ich prawdopodobnie za to, że policja dokonała niedawno szeregu aresztowań wśród bolszewizujących żywiołów miasta.

STRAJK DRUKARZY LWOWSKICH ZAKOŃCZYŁ się onegdaj na skutek zawarcia umowy, obowiązującej do końca sierpnia b. r. z dwutygodniowem wypowiedzeniem, które ustala wskaźnik drożyźniany gł. urzędu statystycznego w Warszawie, a jako minimum przyjęto 103 mil. mk. tygodniowo. Strajk drukarzy trwał przez 7 tygodni.

ARESZTOWANIE SZCZURA POCZTOWEGO. Policja aresztowała we Lwowie pod zarzutem kradzieży posyłek pocztowych Stanisława Banasiuka, konduktora ambulansów pocztowych, zamieszkałego stale w Warszawie.

ŚMIERTELNY ZAKŁAD. W restauracji przy ul. Żółkiewskiej we Lwowie zabawiało się wczoraj wesołe towarzystwo i w trakcie zabawy Fryderyk Jung założył się z kompanami, że potrafi wypić 12 kwaterek wódki. Wypił już 9 kwaterek okowity, lecz po 9-ej skutkiem zatrucia alkoholem padł na ziemię i w pół godziny potem po męczarniach zmarł.

ROCZNICA ZAŁOŻENIA GDAŃSKA. Dnia 26 bm. odbył się w Gdańsku obchód rocznicy założenia Gdańska, urządzony staraniem senatu. Senat podobnie jak i roku ubiegłego zaprosił na obchód przedstawicieli państw zagranicznych.

Jako datę założenia Gdańska przyjęto dzień 26 marca 1343 roku, gdyż na tablicy dębowej w zakrystji kościoła Marjackiego wymieniono tę datę jako dzień, w którym założono pierwszy kamień pod budowę miasta.

ZGON PRZYWODCY CHRZEŚCIJAŃSKO-SOCJALNEGO. W Wiedniu zmarł 28 bm. były poseł do Rady państwa i członek dolno-austrjackiego Wydziału krajowego, ks. prałat Jan Scheicher w 81 roku życia. Był on jednym z założycieli partji chrześcijańsko-socjalnej w Austrji.

TRZĘSIENIE ZIEMI. Z Wiednia donoszą 28 bm.: Sejsmografy wiedeńskie zanotowały dnia 26 bm. o godz. 18, 9 min., 8 sek., silne trzęsienie ziemi w okolicy Tyrolu.

Z KRAKOWSKICH TEATROW

DZISIEJSZA PREMJERA TEATRU IM. SŁOWACKIEGO, nosząca frapujący tytuł „Tyle namiętności... w marjonetkach", obudziła niezwykle żywe zainteresowanie. „Tyle namiętności... w marjonetkach" powtórzone będzie w niedzielę wieczorem i parokrotnie w przyszłym tygodniu.

OSTATNIE DWA PRZEDSTAWIENIA „PRZYJACIÓŁKI PANA MINISTRA". Dowcipna komedja Engla „Przyjaciółka pana ministra", ciesząca się tak wielkiem powodzeniem, dzięki swej akcji, pełnej zabawnych powikłań i doskonałej grze artystów, ukaże się w „Bagateli" tylko jeszcze dwa razy, a to w sobotę 29 bm. i w niedzielę 30 bm.

„CHIMERY" PO POŁUDNIU. Dzisiaj w sobotę o godz. 4 po południu ukaże się po raz ostatni niezwykle interesująca sztuka Chiarellego „Chimery" z kreacjami pp. Kozłowskiej, Kwiatkowskiego, Nowakowskiego, Sosnowskiego i innych. Po dzisiejszem przedstawieniu, na które ceny zniżono, „Chimery" schodzą z repertuaru „Bagateli".

„PRAWDA W WINIE" PO CENACH ZNIŻONYCH. Pełna dowcipu komedja znanej spółki de Flersa i de Croisetta „Prawda w winie", która w koncertowem wykonaniu najwybitniejszych sił „Bagateli", doznała tak wielkiego powodzenia na wszystkich poprzednich przedstawieniach, ukaże się w „Bagateli" raz jeszcze w niedzielę o godz. 4 po poł. po cenach zniżonych, w niezmienionej premjerowej obsadzie.

„PAPIEROWA SZUBIENICA". Dzisiaj o godz. 10'30 wieczorem odbędzie się w sali teatru „Bagatela" wieczór futurystycznego humoru, organizowany przez Brunona Jasieńskiego, oraz młodego utalentowanego satyryka i poetę lwowskiego Marjana Hemara. Obaj autorzy wygłoszą sami swoje satyryczne utwory, mające przedstawić świat w wklęsłem zwierciadle dowcipu futurystycznego.

„PROFESOR KLENOW" W „BAGATELI". Premjera niezwykle interesującej sztuki duńskiej autorki Karin Bramson „Prof. Klenow", nie granej dotychczas na żadnej scenie polskiej, naznaczoną została na poniedziałek 31 bm. Próby pod kierunkiem reżyserskim p. Józefa Sosnowskiego dobiegają końca. P. Sosnowski odtworzy rolę tytułową. Inne role objęli: pp. Hańska, Romowicz, Frenkiel, Nowakowski. Przekładu polskiego „Prof. Klenowa" dokonał znany literat krakowski p. Jah-Śmiechowski.

Z OPERETKI. „Madame Pompadour" wstępnym bojem zdobyła publiczność i będzie prawdziwą ozdobą nietylko bieżącego, lecz także i przyszłych sezonów; graną będzie ta świetna operetka w niedzielę 30 bm. i dni następnych; w niedzielę po południu „Ostatni walc".

SLYNNA UWERTURA REWOLUCYJNA „MAKSYMILJAN ROBESPIERRE" LITOLFFA wykonaną będzie na XIX Poranku Symfonicznym w niedzielę 30 bm., pod dyrekcją świetnego dyrygenta B. Szulca, nadto sławna symfonja fantastyczna Berlioza, oraz Nokturn Debussy'ego.

IV WIECZOR PIEŚNI, poświęcony pieśni włoskiej p. t. „La bella Italia", jest tchnieniem wiosny, pieszczotą wiatru południowego. Ta bezbrzeżna radość życia pieśni włoskiej powinna ukoić ucho słuchacza, zmęczonego walką o chleb codzienny. Ostatni w tym sezonie wieczór pieśni, odtwarzany przez znakomitego śpiewaka p. Konstantego Kniaginina, odbędzie się dnia 2 kwietnia b. r. w sali Starego Teatru. Bilety wcześniej do nabycia u J. Lipskiego, Sławkowska 8.

REPERTUARY:

TEATR MIEJSKI IM. SŁOWACKIEGO:

Sobota, 29 bm.: „Tyle namiętności... w marjonetkach".

Niedziela, 30 bm. po poł.: „Podatek majątkowy"; wieczorem: „Tyle namiętności... w marjonetkach".

Poniedziałek, 31 bm. po poł.: „Kościuszko pod Racławicami"; wieczorem: „Tyle namiętności... w marjonetkach".

TEATR „BAGATELA":

Sobota, 29 bm. po poł.: „Chimery"; wieczorem: „Przyjaciółka pana ministra"; o godz. 10'30 wieczór: Wieczór futurystycznego humoru.

Niedziela, 30 bm. po poł.: „Prawda w winie"; wieczorem: „Przyjaciółka pana ministra".

Poniedziałek, 31 bm.: „Prof. Klenow".

Wtorek, 1 kwietnia: „Prof. Klenow".

Środa, 2 kwietnia: „Prof. Klenow".

TEATR MIEJSKI „OPERETKA":

Sobota, 29 bm.: „Madame Pompadour".

Niedziela, 30 bm. po poł.: „Ostatni walc"; wieczorem „Królowa Pompadour".

REPERTUARY KIN KRAKOWSKICH:

KINO REDUTA: „Czarna gwiazda".

KINO UCIECHA: „O matko moja", dramat 8 aktów.

KINO SZTUKA: „Wąwóz śmierci".

KINO WANDA: „Męczennica miłości".

Po zgonie ś. p. ks. biskupa Pelczara

Zmarły w Przemyślu w piątek o godz. 4 rano w 82 r. ż. na zapalenie płuc, jako następstwo grypy, ks. biskup Sebastjan Józef Pelczar, odbywał studja teologiczne w seminarjum tarnowskiem i krakowskiem. Po krótkim pobycie na stanowisku wikarjusza w Samborze, wyjechał w r. 1863 do Rzymu, gdzie uzyskał stopień doktora teologji i prawa kanonicznego. W r. 1874 został profesorem w seminarjum duchownem w Przemyślu, skąd powołany został na profesora prawa kanonicznego na wydziale teologicznym w Uniw. Jagiell. W roku szkolnym 1882/3 był rektorem tego Uniwersytetu.

Oprócz studjów z zakresu teologji, prawa kanonicznego i historji kościelnej, poświęcał się ś. p. ks. biskup Pelczar w Krakowie sprawom społecznym. Założył tutaj żeński zakon Służebnic Serca Jezusowego, zwany „Sercankami", a popularnie „Pelczarkami". Zakon zajmuje się pielęgnowaniem chorych po domach prywatnych i utrzymywaniem ochronek dla dzieci. Zmarły dostojnik Kościoła opiekował się tym zakonem bardzo gorliwie i wydatnie także jako biskup przemyski.

W r. 1899 mianowany biskupem sufraganem w Przemyślu przy biskupie Soleckim, został po jego zgonie biskupem. Dnia 19 marca b. r. święcił 25-letni jubileusz biskupstwa, przy której to sposobności odbierał liczne gratulacje od duchowieństwa, władz i ludności. W Przemyślu, jako wysoki dostojnik Kościoła, odgrywał także w życiu publicznem wybitną rolę i cieszył się powszechnem poważaniem. Wpływ jego w mieście był wielki.

Jak nam z Przemyśla donoszą, w poniedziałek odbędzie się eksportacja zwłok ś. p. ks. biskupa Pelczara do katedry, a w dniu następnym odbędzie się pogrzeb.

Z sali koncertowej

Wieczór Kniaginina. — Poranek symfoniczny.

Kraków, 28 marca.

Niemniej zajmującym od innych wieczorów p. Kniaginina, poświęconych pieśni rosyjskiej, był ostatni, w którego programie było szesnaście nieznanych u nas pieśni Rachmaninowa. Wychyla się z nich zadumane nad smutkiem życie, czy jego tragedją, posępne oblicze rosyjskiego twórcy, ujmującego filozoficzną nieraz głębię problemu w lapidarną formę kilkutaktowej piosenki, harmonizowanej zawsze niezwykle oryginalnie i śmiało, emocjonującej muzykalnego słuchacza swą złożoną, świeżą barwą dźwiękową. Reflekcyjny talent interpretacyjny p. Kniaginina odpowiadał doskonale intencjom kompozytora, sukces produkcji był więc duży. Skomplikowany part fortepianowy, wiążący się tu w sposób najintegralniejszy z całokształtem konstrukcji kompozycyjnej, miał w p. Ottonie Gross'e bardzo dobrego wykonawcę.

Na ostatnim poranku symfonicznym odegrała orkiestra Związku muzyków polskich popularną zagranicą Bizetowską „L'Arlesienne". Kiedy przed laty olbrzymie powodzenie „Carmeny" rozsławiło szeroko po świecie imię przedwcześnie zmarłego kompozytora, wydobyto z pyłu teatralnego archiwum muzykę, jaką swego czasu napisał Bizet do dramatu Daudet'a p. t. „L'Arlesienne", wystawionego w 1872 r. w paryskim „Vaudeville". Oryginalność tej muzyki, siła jej wyrazu i niezwykły wdzięk wraz z innemi, znanemi przymiotami, cechującemi genjusz twórcy „Carmeny" sprawiły, że te teatralne interludja złączono w suitę orkiestrową, która zaraz utorowała sobie drogę do sal koncertowych, także niemieckich, wszędzie odtąd często z wielkim aplauzem wykonywana.

Wiele jej ustępów dla ich niezwykłej melodyjności i nastrojowości grają dotąd teatry w antraktach, jak np. prześliczny „Marche de Furenne", albo cacko techniki kompozycyjnej „Carillon", czy urocze „Intermezzo", które weszły już dziś w skład muzyki salonowej.

Drugi punkt programu stanowiła muzyka, napisana przez znakomitego węgiersko-niemieckiego pianistę Ernesta Dohnanyi, do pantominy baletowej p. t. „Welon Pierotki", według libretta Artura Schnitzler'a. Młody kompozytor, który niewieloma już instrumentalnemi dziełami wykazał wybitny talent twórczy, maluje tu w sposób pełen dosadnego wyrazu, niemniej bardzo szlachetnie, a zawsze pomysłowo, tragiczne przejścia miłosne Pierotki, poślubiającej niekochanego przez siebie Arlekina, choć jest złączona wzajemną miłością z Pierotem. Rzecz obfituje w sceny tętniące huczliwym śmiechem, to znów melancholijnym nastrojem, czy pełnem tragicznej grozy napięciem, a wszystkie te akcenty brzmią pięknie w barwnej harmonizacji i zadziwiająco, jak na tak młodego kompozytora, bogatej instrumentacji Dohnanyi'ego. Niecodzienna przytem inwencja melodyjna i trzymanie w ryzach patosu, oraz umiarkowanie w efektach dynamicznych momentów wybuchowych, sprawiają, że słucha się tego przydługiego czasem dzieła z wielkiem zadowoleniem dla jego czysto muzycznej wartości, abstrahując od cennych właściwości programowych.

Oba utwory wykonała orkiestra Związku muzyków polskich z właściwym sobie artyzmem, prowadzona przez znanego dobrze z dawnych lat p. Zdzisława Górzyńskiego, który obie partycje opanował doskonale, a na występie ujawnił tyle sprężystości i rozmachu, że „wziął" odrazu całe audytorjum, które wprost owacyjnie przyjmowało młodego a już nadzwyczaj rutynowanego i sprawnego dyrygenta.

Jul. Św.

Z sali sądowej

ROZPRAWA PUŁK. BIELAKOWSKIEGO.

W warszawskim wojskowym sądzie wojskowym toczy się sprawa pułk. Bielakowskiego Stanisława, komendanta wojskowego więzienia śledczego w Warszawie. Sprawa ta jest echem głośnego procesu Bagińskiego i Wieczorkiewicza.

Obradom przewodniczy ppłk. Orski. Oskarża prokurator major Rumiński. Obronę wnosi adwokat dr Hoffman. Oskarżony odpowiada z wolnej stopy. Do tej pory zeznawali kap. Sommer, pułk. Staniawski, prof. Leon Petrażycki, podpułk.-lekarz Sobański, pułk. dr Daniec, major-lekarz Bobrowski

TELEGRAMY

Zebranie komitetu organizacyjnego Banku Polskiego

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 29 marca. Dziś odbyło się pod przewodnictwem premjera Grabskiego **zebranie komitetu organizacyjnego Banku Polskiego** z prezesem Karpińskim na czele. Postanowiono w dniu 15 kwietnia **odbyć walne zgromadzenie akcjonarjuszy Banku i przyśpieszyć przygotowania do otwarcia Banku w ten sposób, aby Bank Polski rozpocząć mógł swe czynności od dnia 1 maja.** Równocześnie z otwarciem Banku nastąpiłoby wypuszczenie nowego pieniądza: złotych polskich.

Ulgi dla posłów przy subskrypcji akcyj Banku Polskiego

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 29 marca. Na skutek interwencji marszałka Sejmu, Rataja, **zgodził się minister skarbu udzielić posłom tych samych ulg przy subskrypcji akcyj Banku Polskiego, jakie przysługują urzędnikom państwowym.** Zapisy na akcje mogłyby być dokonane w dniu 1 kwietnia z okazji poboru diet poselskich.

Rumunja i Jugosławja rząd nowej republiki w Grecji o swoich pokojowych tendencjach

(Telegram własny „Nowej Reformy").

Ateny, 29 marca. Wobec rozpowszechnionych przez prasę rojalistyczną wiadomości, jakoby Rumunja i Jugosławja na wypadek ostatecznego proklamowania republiki w Grecji **miały zbrojnie interwenjować na rzecz utrzymania monarchji,** zamieszczają dziś w prasie greckiej posłowie rumuński i jugosłowiański wyjaśnienia, w których **oświadczają, że rządy ich nie zamierzają wcale mieszać się w wewnętrzne stosunki Grecji i nie myślą o żadnych próbach, mogących przeszkodzić swobodnemu wypowiedzeniu się ludności na rzecz republiki.** Nadto poseł rumuński odwiedził premjera Papanastaziosa i osobiście zapewnił go o zupełnem desinteressement Rumunji co do wewnętrznych problemów Grecji. **Rumunja, jak dotąd, tak i nadal chce z Grecją utrzymywać jak najserdeczniejsze stosunki.**

Odnośne wiadomości, zamieszczone przez pisma rojalistyczne, **jakoby rząd serbski gromadził na granicy greckiej silne oddziały wojskowe,** zamieszcza poseł jugosłowiański w piśmie „Vima" wyjaśnienie, w którem oświadcza, że koncentracji wojsk nie należy brać poważnie, gdyż **jest ona zwrócona jedynie przeciwko bandom bułgarskim,** grasującym, jak wiadomo, na granicy. Przy tej sposobności poseł jugosłowiański raz jeszcze podkreśla serdeczną sympatję Jugosławji dla Grecji, która wyklucza jakąkolwiek ingerencję w wewnętrzne sprawy Grecji.

Dalsze aresztowania na tle wykrytych afer w Czechosłowacji

(Telegram własny „Nowej Reformy").

Praga, 29 marca. „Česke Slovo" donosi, iż w związku z aferą szpiegowską garnizonu wojskowego w Ungwarze, aresztowany został szef oddziału informacyjnego, kapitan sztabu generalnego Kliecznia. Ponieważ kapitan Kliecznia ożeniony jest z Polską, prasa czeska **nie waha się oskarżyć jej, i żpomagała mężowi w akcji szpiegowskiej, a nawet odgrywała w akcji tej dość poważną rolę, wyjeżdżając często w rodzinne swe strony, do Polski(!!).** Jeden z aresztowanych w związku z aferą szpiegowską, porucznik Czillis, **miał się przyznać do winy.**

W związku z aferą telefoniczną aresztowany został radca budownictwa w ministerstwie poczt Czerny.

Zadania nowych ministrów

(Telegram własny „Nowej Reformy").

Paryż, 29 marca. W „Echo de Paris" zamieszcza Marcel Hutin wywiad z jednym z członków nowego rządu, który odegrać miał bardzo poważną rolę przy utworzeniu nowego gabinetu. Minister twierdzi, iż nominacja de Selvesa na ministra spraw wewnętrznych jest krokiem bardzo ważnym. Większość parlamentarna przyjmie nominację nowych członków rządu, a to Levevre'a du Preya ministrem sprawiedliwości oraz de Selvesa ministrem spraw wewnętrznych spokojnie. Na zapytanie, **czy Loucheur otrzyma mandat prowadzenia rokowań z niemieckim przemysłem,** odpowiedział nowy minister: „nie". Sprawa ta w dalszym ciągu spoczywać będzie w rękach ministra wojny Maginota i ministra robót publicznych Le Troquera. **Minister Loucheur zajmie się jednak sprawą traktatów handlowych i to zarówno z Niemcami, jak i z innemi państwami.** Z innych zmian, jakie zajdą na stanowiskach rządowych, podkreślił nowy minister, **iż dotychczasowy minister dla kolonji Sarraut zostanie mianowanym posłem fracuskim w Tokio.** Wszystkie sekretarjaty stanu zostaną zniesione, z wyjątkiem sekretarjatu dla spraw żeglugi powietrznej, który obejmie dotychczasowy podsekretarz.

Zwolennicy Hitlera grożą sędziom

Berlin, 29 marca (AW). W prasie niemieckiej zaczynają mnożyć się głosy ostrzegawcze **i pełne gróźb pod adresem sędziów w procesie Hitlera.**

Potworne prześladowanie Polaków na Litwie

109 włościan wydaliła Litwa na początek. — Setki rodzin polski[illegible] [illegible]szają Litwę. — Kler [illegible]zywa do pogromu ludności polskiej. — Po[illegible] zupełnie z pod prawa

Warszawa, 29 marca (PAT). Przedwczoraj przybyła do Polski pierwsza partja Polaków, **wysiedlonych z Litwy kowieńskiej w liczbie 109. Są to przeważnie włościanie.** Szykany względem ludności polskiej na Litwie przybierają rozmiary **wprost niesłychane,** zwłaszcza w kościołach szerzy się propaganda antypolska, Księża z ambon straszą pańszczyzną i niedolą, w jakiej chłopi jęczą jakoby w Polsce. Wysiedleni powtarzają słowa kaznodziei, którzy nawołują, **aby kto może, szedł na Polaków z kłonicami i widłami.** Kto po litewsku nie umie, **ten spowiednika na Litwie nie znajdzie.** Robotnik polski czy to w polu, czy w mieście, obsypywany jest stale wymyślaniami. Ziemie, należące do średniej czy większej własności przy parcelacji, **nie przypadają nigdy w udziale włościanom polskim. Polak, wyjęty z pod praw, musi odnawiać co dwa tygodnie pozwolenie na swój pobyt na Litwie, natomiast bierze się go do wojska.** Za pierwszym transportem, który przybył już do Wilna, **jadą setki rodzin polskich ze wszystkich powiatów Litwy kowieńskiej. Ludność litewska grozi pogromami, a rząd grozi, że ociągających się będzie wysiedlać przy użyciu bagnetów.** Pod pretekstem usuwania elementu napływowego rząd kowieński usuwa **rdzennych mieszkańców osiadłych od wieków.** Wysiedleni przybyli tak jak stali, **albowiem nie mieli prawa zabrać ze sobą swego dobytku.** Na granicy w Jewiu rozgrywały się sceny **bezczelnego rabunku.** Odbierano wszystko, nawet jadło i odzież. Kto próbował oponować, ten został poturbowany, skarżyć się nie było komu, gdyż oficerowie litewscy sami brali co się dało.

DZIAŁ GIEŁDOWY

Frank waloryzacyjny na 30 marca: 1,800.000 Mkp.

Marka polska w dniu 29 marca

W Zurychu (w transakc.)	0·65—0·70	za miljon
W N. Jorku	1 dolara	za 10 mil.
W Gdańsku	0·61—0·62	za miljon
W Pradze	3·75 3·87	za miljon
W Londynie	38 500.000	za 1 funt

Warszawska giełda pieniężna

Warszawa, 29 marca.

Dolary St. Zjedn.	9,350.000—9,300 000
Frank fran.	514.250—510.400
Frank szwajc.	—
Korony czeskie	—
Belgja	402.750—400.700
Holandja	3,455.000
Londyn	40,750.000—40,000.000
New Jork	9,350.000—9,300.000
Paryż	514.250—510.400
Praga	278.250—265.700
Szwajcarja	1,625.000—1,612.000
Wiedeń	130·95
Włochy	405.100—402.500
Sztokholm	—
Bony złote	1,400.000
Frank złoty	1,800.000
Miljonówka	1,500.000
Pożyczka złota	15,000.000
Pożyczka dol.	5,600.000

Papiery dywidendowe

z dnia 29 marca 1924 r.

W tysiącach marek polskich

AKCJE:	Transakcje
Bank Handlowy	28500—30250
Bank Zw. Sp. Zar.	21250—21750
Cegielski	2300—2500
Parowozy	1800—1850
Starachowice	15000—15400
Zieleniewski	41000—42000
Żyrardow	1725000—1745000
Haberbusch	25000—25500
Nafta Polska	1900—1850
Spirytus	9200
Chodorów	20500—21500
Ćmielów	3200—3450
Nobel	7000
Bank Przem. Lwów	1900
Bank Małopolski	—
Trzebinia	—
Ursus	4700—4800
Krakus	—
Tepege	—
Powsz. Bank Kred.	—
Ziemski Bank Kred.	750

Giełda lwowska

Lwów, 29 marca. Browary lwowskie 24250—24225, Chodorów 20000—20400—20000, Cegielski 2150—2100, Ćmielów 2550—2575, Lokomotywy 2100, Górka 67500, Oikos 15500—15800, Polska Nafta 1990—1945, Elektrownia 1100, Zieleniewski 40750, Bank Przemysłowy 1925—1940, Bank ziemski kredytowy 900, Bank Hipoteczny 2400—2000, Gałota 1150, Tespe 24000—24250—24500. Tendencja niejednolita. Dolar 9,300.000.

Giełdy zagraniczne

Praga, 29 marca. Notowania cośkolwiek słabsze. Wstępne transakcje bankowe: Amsterdam 1306—1309, Berlin 7'93—8'03 za biljon, Bruksela 153'75—154'25, Zurych 604'50—606'50, Londyn 151—151'45, Medjolan 153'25—154, Nowy Jork 34'70—34'95 Paryż 194'50—195'15, Wiedeń 0'04.89—0'09, Budapeszt 0'04.50—0'05, Bukareszt 17'97—18'79, Warszawa 3'75—3'80.

Gdańsk, 29 marca. Tendencja spokojna. Notują we wstępnych transakcjach: Nowy Jork 5'80—5'81, Londyn 19 biljonów, Warszawa 0'61—0'62.

Zurych, 29 marca. Tendencja nieco słabsza. Nowy Jork i Londyn zniżkowy. Praga pod wpływem zwyżki korony czeskiej w Nowym Jorku silna. Notują po otwarciu transakcyj: Nowy Jork 5'77, Londyn 2480, Paryż 3170, Amsterdam 213'40, Medjolan 25, Praga 1720, Wiedeń 0'0081¼, Bukareszt 2'96—3, Sofja 415, Belgrad 710.

Paryż, 29 marca. Tendencja spokojna. Notują we wstępnych transakcjach: Londyn 78'50—78'30—78'45, Nowy Jork 1823—1821, Bruksela 78'50—78'42, Medjolan 79'15, Zurych 316'25, Amsterdam 675, Bukareszt 9'20, Wiedeń 0'025½.

Zurych, 29 marca. Zamknięcie giełdy. Holandja 213, Nowy Jork 576'50, Londyn 24'80, Paryż 31'65, Medjolan 25, Praga 17'20, Budapeszt 0'0080, Bukareszt 3, Belgrad 7'10, Sofja 4'15, Wiedeń 0'0081¼.

Londyn, 29 marca. Notują we wstępnych transakcjach: Nowy Jork 430—429'50, Paryż 78'25, Medjolan 99'12, Zurych 2480, Amsterdam 1165—1164'75, Kopenhaga 2722'50, Berlin 19 biljonów, Wiedeń 305.000, Praga 147'15, Warszawa 38,500.000.

Nowy Jork, 29 marca. Tendencja spokojna. Jedynie Praga zwyżkowa. Notują: Londyn 429'30, Paryż 549'75—548'75, Medjolan 433'25, Amsterdam 3697, Zurych 1732'50, Wiedeń 0'14, Warszawa 0'001.

NAWIĄZANIE STOSUNKOW HANDLOWYCH z wysoko rozwiniętym przemysłem tak czechosłowackim, jak również i centralno-europejskim — umożliwi zainteresowanym sferom udział i odwiedzenie Międzynarodowych Targów Dunajskich w Bratisławiu. Informacyj udzielają przedstawicielstwa zagraniczne Cz.-S. Republiki lub dyrekcja Targów w Bratisławiu (Messedirektion Bratislava).

Z OSTATNIEJ CHWILI

Prywatna czy państwowa budowa parowozów i wagonów?

Procent zarobkowy prywatny wyższy od państwowego o 6.000 franków na parowozie. — Stocznia gdańska nie otrzymała dotąd zamówień od rządu

Warszawa, 29 marca (AW). Na wczorajszem posiedzeniu sejmowej komisji komunikacyjnej rozwinęła się ożywiona dyskusja na temat **zdolności wykonawczej prywatnych fabryk wagonów w porównaniu z kosztem produkcji w państwowych zakładach kolejowych.** Przedstawiciele ministerstwa kolei stwierdzili, że **różnica kosztów procentu zarobkowego w fabrykach prywatnych jest wyższa o 6.000 franków na parowozie.** Dalsza dyskusja wyjaśnia, że **stocznia gdańska nie otrzymała jeszcze żadnych zamówień od rządu polskiego.**

Groźny stan wody na Sanie

(Telefonem od naszego korespondenta).

Lwów, 29 marca. Skutkiem nagłej odwilży i ruszenia lodów utworzył się w Jarosławiu koło mostu na Sanie **zator lodowy,** długości 300 metrów, **grożącym zerwaniem mostu.** Władze wojskowe wysłały natychmiast na miejsce patrol saperów i oddział pionierów, **celem wysadzenia zatoru.** T. zw. flisacy oraz ludność cywilna wzięła udział w akcji ratowniczej. **Po dłuższej akcji zator dzięki ostrzeliwaniom usunięto. Niebezpieczeństwo staje się jednak coraz groźniejszem po zerwaniu mostu na Sanie pod Przemyślem.** Wskutek przypływu stan wody ciągle się wzmaga, tak, że wysokość wody na **zalanych przez San łąkach, sięga już ponad metr.** Wobec ciągle grożącego niebezpieczeństwa wylewu, środki ratownicze i bezpieczeństwa są w **pogotowiu.**

Po zamknięciu kroniki

Z TOWARZYSTWA SZTUK PIĘKNYCH. Dziś o godz. 11 w południe nastąpiło w Pałacu Sztuki przy pl. Szczepańskim 4, otwarcie zbiorowej wystawy prof. Józefa Pankiewicza. Dzieła artysty, powstałe przeważnie w Hiszpanji i Francji, wypełniły największą salę. Obok obrazów J. Pankiewicza wystawili też większe kolekcje powstałych za granicą prac: J. Rubczak (obrazy olejne, akwarele i akwaforty), Zawadowski, Kisling, Heyden i Hrynkowski. Nadto prof. Dunikowski wystawił swe rzeźby.

ODZNACZENIE PREZESA DYREKCJI POCZT W GDAŃSKU. Donoszą z Gdańska pod datą 29 b. m.: Dziś komisarz generalny Rzeczypospolitej polskiej w Gdańsku p. minister Strassburger wręczył drowi Kazimierzowi Lenartowiczowi, prezesowi polskiej dyrekcji poczt i telegrafów w Gdańsku odznaki kawalera krzyża oficerskiego orderu Odrodzenia Polski, nadanego mu przez prezydenta Rzpltej za zasługi, położone na polu organizacji polskiej służby pocztowej w Gdańsku.

ZJAZD PRACOWNIKOW UMYSŁOWYCH. W Warszawie odbył się drugi walny zjazd delegatów polskich związków zawodowych pracowników umysłowych. Zrzeszenie związków pracowników umysłowych obejmuje trzynaście związków, a między innemi: związek handlowców, buchalterów, techników, biuralistek, farmaceutów i inżynierów-elektrotechników. Przewodniczył na zjeździe dr Raabe. W rezolucji uczestnicy zjazdu wypowiedzieli się za ograniczeniem ilości świąt, omawiali ustawę o zabezpieczeniu na wypadek bezrobocia i urlopach. Sprawy normowania płac pracowników wywołały dłuższą dyskusję, w rezultacie wypowiedziano się przeciw zmniejszaniu płac według obliczeń urzędu statystycznego, oraz przeciw kasowaniu umów zbiorowych tam, gdzie obowiązują, i za wprowadzeniem umów tych, gdzie ich niema. Wreszcie postanowiono łączyć się z rob. związkami zawodowemi.

Z AKTUALNYCH ZAGADNIEŃ GOSPODARCZYCH I POLITYCZNYCH. W sobotę 29 marca odbędzie się odczyt dyr. W. Kondeckiego p. t. „Stan i perspektywy naszego życia handlowego i przemysłowego" w Collegium Novum U. J., sala 35, o godz. 7 wieczór.

KONCERT W OGNISKU Y. M. C. A. (Rotorya 1) odbędzie się w niedzielę 30 bm. o godz. [illegible] wieczór pod kierownictwem artystycznem prof. L. Grodzickiej przy współudziale wybitnych artystów pp. W. Loeblowej, artysty opery M. Sobańskiego, prof. Kozłowskiego; zaimprowizuje na fortepjanie p. Wł. Hordyński; akompaniować będą pp. Grodzicka i Gramatykówna.

NA TANIĄ KUCHNIĘ DLA INTELIGENCJI. Związek inteligencji polskiej ofiarował na rzecz taniej kuchni dla inteligencji czysty dochód zebrań towarzyskich w kwocie 450,000,000 mk. za pośrednictwem R. K. B.

Dział ekonomiczny

Diarjusz ekonomiczny

— **W dniu 28 marca subskrypcja prywatna** na Bank Polski wynosi 52 miljonów franków. Przypuszczalnie subskrypcja na resztę, t. j. 8 miljonów wpłynie do 31 b. m.

— **Na warszawskim rynku manufaktury** mimo niewielkich obrotów, panowała tendencja zwyżkowa.

— **Konferencję z młynarzami w sprawie zniżki** kosztów przemiału zwołuje na 31 b. m. minister przemysłu i handlu.

— **Zarząd warszawskich zakładów gazowych** zniża cenę koksu w dniu 30 b. m. o 15%.

— **Traktat handlowy polsko-holenderski** ma być podpisany w nadchodzący poniedziałek.

— **700 miljardów koron** stracili podobno w przybliżeniu austrjaccy spekulanci, grający na zniżkę franka.

Koncesje na nowe linje kolejowe w Polsce

Londyńska „Morning Post" donosi z Warszawy, że pewne konsorcjum kapitalistów francuskich podpisało prowizoryczną umowę z władzami polskiemi koncesję na budowę około 800 klm kolei, **łączących zagłębie węglowe bezpośrednio z Warszawą via Radom, oraz Górny Sląsk z Poznaniem i Pomorzem** z pominięciem dotychczasowych połączeń przez Bytom. Koszt budowy ma wynosić około miljarda franków, koncesja opiewać ma 60 lat i zawiera klauzulę, wymagającą użycia szyn i taboru polskiego pochodzenia.

Jednocześnie pewna wielka firma budowlana w Wielkopolsce prowadzi rokowania z angielskimi kapitalistami o budowę 1.200 klm kolei na **kresach wschodnich.** Linje te mają uzupełnić istniejącą sieć i należycie **połączyć ją z siecią małopolską.**

Zasięgnąwszy w tej materji informacji u źródła miarodajnego, donosi „Gazeta Warszawska":

Ministerstwo kolei nie udzieliło koncesji **żadnemu konsorcjum** zagranicznemu; jednakże grupy krajowe, które koncesje otrzymały, nie mogąc własnemi siłami zebrać dostatecznych funduszów, rozpoczęły starania o pozyskanie **kapitału zagranicznego** (francuskiego i angielskiego) drogą emisji obligacyj. Ministerstwo skarbu zajęło **przychylne** stanowisko wobec tych poczynań, tembardziej, że w dobie sanacji koncesjonarjusze nie mogą liczyć na pomoc skarbu polskiego.

Co do samych rozmiarów koncesji, to prowadzone są rokowania przedewszystkiem o budowę linij **tow. węglowych,** łączących zagłębie węglowe z innemi dzielnicami państwa.

Spółka akcyjna „Tri" (Tow. robót inżynierskich) w Poznaniu, zamierzająca oprzeć się o kapitały **francuskie i angielskie,** drogą wypuszczenia obligacyj, o których była wyżej mowa, podejmuje budowę następujących linij:

1. **Zagłębie Dąbrowskie — Częstochowa — Łask** z przedłużeniem **Zgierz — Kutno — Płock — Sierp — Brodnica** w celu bezpośredniego połączenia zagłębia Dąbrowskiego z Pomorzem.
2. **Zagłębie Sląskie — Wieluń — Kępno** w celu obejścia kluczborskiego węzła kolejowego, leżącego na terytorjum Niemiec.
3. **Zagłębie Dąbrowskie — Opoczno — Warszawa,** przyczem na Wiśle zostałby zbudowany nowy most.

Towarzystwo „Tri" celem łatwiejszego pozyskania kapitału francuskiego, ma zamiar dopuścić francuskie Towarzystwo „Societe General d'Entrepris" jako akcjonarjusza.

W toku są pertraktacje z grupami polskiemi, ubiegającemi się o koncesje na budowę kolei: **Zagłębie Dąbrowskie w kierunku na Kielce.** Grupy te liczą również na pozyskanie kapitału francuskiego, względnie angielskiego. Budowa tej linji połączy nasze zachodnie okręgi **przemysłowe z wschodniemi województwami,** przyczem linja ta miałaby ogromne znaczenie przy transportach rudy rosyjskiej na Śląsk.

Pozatem ma być udzielona koncesja na budowę **kolei elektrycznej między głównemi miastami zagłębia Dąbrowskiego.** Ministerstwo kolei żelaznych udzieliło już koncesji na budowę **tramwaju elektrycznego w Dąbrowie, Będzinie, w Sosnowcu i Czeladzi.** Koncesję tę otrzymała również polska spółka.

Głos niemiecki o poprawie kursu franka i gospodarczem położeniu Francji

Nadzwyczaj ciekawy dzięki swemu wyjątkowemu objektywizmowi jest artykuł o poprawie kursu franka i ogólnem położeniu gospodarczem Francji na łamach „Berliner Tageblattu" pióra dra Ungern-Sternberga. Między innemi powiada on, że nie ulega najmniejszej wątpliwości, iż ataki międzynarodowej spekulacji na franka francuskiego załamały się. Uważa on w dalszym ciągu, że spekulujący na baissę franka francuskiego ukarani są za lekkomyślne i powierzchowne ocenianie ogólnego położenia gospodarstwa francuskiego. W razie, gdyby spekulacja była sobie tylko zadała pytanie, czy rząd francuski jest w stanie przez zarządzenia z zakresu polityki podatkowej, drogą oszczędności wewnętrznych przez odpowiednią reglementację handlu zagranicznego i wkońcu przez uzyskanie pożyczek zagranicznych, angielskiej i amerykańskiej, zahamować spadek kursu franka, to z pewnością przyszłaby do przekonania, że zbyt ryzykownem jest angażowanie się na wielką skalę w baissie franka. Nie mogło ulegać najmniejszej wątpliwości, iż Francja musiała znaleść w Anglji i w Stanach Zjednoczonych pomoc w krytycznem położeniu, ponieważ oba te narody, jako wierzyciele Francji, są zainteresowane w korzystnem położeniu gospodarczem swojego dłużnika.

W ogólności stosunki gospodarcze Francji są w zupełności ustabilizowane. Ogólny bieg interesów przemysłu jest w ostatnich latach w zupełności zadowalającym i ulega stałej, powolnej poprawie. Jedyną słabszą stroną gospodarstwa Francji jest zadłużenie państwa za granicą, wynoszące w Stanach Zjednoczonych 650 miljonów funtów szterlingów, w Anglji 622 miljonów funtów szterlingów, w Japonji 100 miljonów jenów, jednakże może to wywołać swój niekorzystny wpływ dopiero za kilka lat.

Spadek hiszpańskiej waluty

(rom) Międzynarodowe sfery finansowe zainteresowały się w ostatnich czasach zniżką hiszpańskiej waluty. Przyczynami tej dewaluacji, obok momentów politycznych, to znaczy klęsk Hiszpanów w Maroku, są momenty natury gospodarczej. Sytuacja gospodarcza Hiszpanji uległa od kilku lat znacznemu pogorszeniu. Najbardziej odczuwa ogólne przesilenie gospodarcze przemysł tekstylny, którego głównem centrem jest Katalonja. Niedostateczny stopień zatrudnienia hiszpańskiego przemysłu spowodował interesowane koła do wywarcia nacisku na rząd w kierunku dalszego obostrzenia już istniejących ceł ochronnych. Oficjalne wykazy bilansu handlowego Hiszpanji za ostatnie 9 miesięcy 1923 roku w stosunku do roku poprzedniego wykazują lekką poprawę. Przywóz w tym okresie czasu przedstawiał wartość 2.165 miljonów pesetów (w ubiegłym robu 2,127.00), wywóz 1.084 mil. (w ubiegłym roku 908 miljonów). Bilans handlowy pozostaje więc w dalszym ciągu wybitnie pasywnym. Według niedawno opublikowanego wykazu dyrektorjatu, niedobór państwowy za bieżący rok podatkowy, to jest od 1 kwietnia 1923 do 31 marca 1924 roku będzie wynosić 550 miljonów pesetów, w stosunku do 920 miljonów w roku poprzednim. Do końca stycznia oszczędności w wydatkach państwowych wynosiły 188 miljonów pesetów przy równoczesnem zwiększeniu się dochodów o 164 miljonów pesetów, tak, iż sytuacja gospodarcza wobec bardzo energicznej i bezwzględnej interwencji rządu zaczyna się zwolna poprawiać.

Kronika ekonomiczna

(rom) 10-PROCENTOWA WALORYZACJA W W GDAŃSKU. Oddział finansowy gdańskiego senatu wydał do właścicieli gdańskich pożyczek miejskich okólnik, w którym donosi, że aż do odwołania jest gotów pożyczki gminy miasta Gdańska wykupywać w stosunku 10 marek rentowych za 100 marek papierowych wartości nominalnej, przy równoczesnem zrzeczeniu się wszelkich praw do kapitału i procentów. W kołach miarodajnych zwracają uwagę, iż podwyższenie tej stawki waloryzacyjnej jest wykluczone i że przyszłe ustawowe uregulowanie tej sprawy może nastąpić tylko na znacznie niekorzystniejszych warunkach.

(rom) CHRONICZNY KRYZYS GOSPODARCZY W GDAŃSKU. Przeszło miesiąc upłynął od czasu, kiedy Bank Gdański rozpoczął swoje czynności, a w życiu gospodarczem wolnego miasta nie zaszła najmniejsza poprawa. Przeciwnie, można stwierdzić znaczne zmniejszenie się produkcji i systematyczną zwyżkę cen. Gdański wielki handel usiłuje ciężary podatkowe przerzucić na drobnych kupców, tak, że różnica pomiędzy cenami hurtownemi i detajlicznemi artykułów pierwszej potrzeby wynosi od 100 do 300 procent. Bezpośrednim powodem kryzysu gospodarczego Gdańska jest fałszywa polityka, uprawiana w duchu bismarkowskim przez gdański senat, uniemożliwiająca wszelką współpracę Polski z Gdańskiem na terenie gospodarczym, zmuszająca niejednokrotnie wielkie przedsiębiorstwa gdańskie do przenoszenia swoich zakładów na teren polski. Usiłowania stworzenia z Gdańska miasta urzędniczego, muszą spełznąć na niczem.

NA POLSKIM TARGU SKOR mimo wysokiego poziomu cen, panuje w dalszym ciągu ożywienie przy tendencji utrzymanej. Usiłowania obniżenia cen za skóry bydlęce spełzły na niczem wobec dużych zakupów, poczynionych przez kupców radomskich.

Ożywienie na targu skór spowodowane jest w pierwszym rzędzie przez zamówienia rządowe. Również przemysł garbarski pracuje pełną parą. Jedynie przemysł obuwiowy znajduje się w zastoju, chociaż oczekują i tutaj znacznej poprawy sytuacji w związku ze zbliżającym się sezonem wiosennym. Płacono za skóry bydlęce ciężkie 4.20 dolara, za skóry bydlęce lekkie 4.40 dolara za pud, za skóry cielęce 3,800.000 mkp. za 1 klg, za skóry końskie 52 miljony mkp. za sztukę. Dalsza zwyżka cen nie jest oczekiwana.

Na targu krakowskim ceny skóry przedstawiały się w następujący sposób: za 1 kilogram świeżej wagi, w tysiącach marek polskich, skóry bydlęce 2.400—2.500, skóry cielęce 12.000 za sztukę, skóry kozie 1.50—1.10 dolara za sztukę. Znaczny popyt za surowcem przy prawie całkowitym braku podaży.

(rom) **POŁOŻENIE ANGIELSKIEGO PRZEMYSŁU WĘGLOWEGO.** Żądania angielskich górników co do minimum płac, spotkały się ze sprzeciwem partji liberalnej i konserwatywnej, obawiających się, iż wprowadzenie tego systemu wpłynie bardzo niekorzystnie na cały przemysł brytyjski. Na targu węglowym angielskim panuje silne ożywienie. Wewnętrzne zapotrzebowanie węgla tak się zwiększyło, iż większość kopalń nie przyjmuje nowych zamówień, mimo iż oferują bardzo dobre ceny. Główni wewnętrzni konsumenci Anglji są jednak zaspokojeni już do czerwca, tak, że niema obawy katastrofy dla rynku wewnętrznego na wypadek wybuchu strajku. Natomiast powstają wielkie trudności przy wysyłaniu węgla za granicę z powodu odmownego stanowiska robotników dokowych w sprawie wprowadzenia trzeciej szychty, oraz z powodu braku węgla na eksport. W razie, jeżeli nie przyjdzie do strajku, spodziewają się znacznego zmniejszenia popytu i prawdopodobnego spadku cen.

Ceny towarów

z dnia 28 marca

ZIEMIOPŁODY.

Gdańsk. Not. nieof. Pszenica 10·70—11·00, żyto 6·90—7·10, jęczmień 7·25—7·70, drobny groch jadalny 9·80—11·70, „Victoria" 17—24, mąka pszenna 60% 6·20—6·40, żytnia 65% 4·20—4·35 dol.

Grudziądz. Za 100 kg w miljonach mkp. franco Grudziądz: żyto 112—114 funtów 20—20·5, pszenica 34—36, mąka żytnia 70% 37, pszenna 65% 70, otręby pszenne 14·5—15, żytnie 13—13·5.

Kraków. Za 100 kg w miljonach mkp.: ceny szacunkowe giełdy krakowskiej. Pszenica (76/78) 47—48, żyto (66/68) 25·5—26·5, jęczmień na krupy 28—29, brow. 30—31, owies 27—28, owies dworski I. jakości 29, mąka żytnia 70% okręgu krakowskiego 41—41·5, żytnia 70% poznańska 43, pszenna 50% 82—83, otręby pszenne 19—20, żytnie 15—15·5, makuch lniany 35—36, rzepakowy 28—29, siano słodkie okręgu krakowskiego 18—19, półsłodkie 13—14, kwaśne 11—11·5, słoma mierzwa 10—10·5, długa prosta 10·5—11, koniczyna czerwona I-a siewna 210—250, koniczyna czerwona apestowana siewna 310—320, fasola biała długa 85—90, biała „Jasiek" cukrowa 125—130, krasa 70—75, mieszana 60—65, groch polny 40—45, jadalny 70—75, „Victoria" 100—120, wyka 22—24, łubin żółty 28—30, niebieski suchy 23—26, seradela 22—24. Podaż lichszych gatunków zboża obfita przy słabym popycie.

Lwów. Notowano za 100 kg w milj. mkp.: pszenica (73/74) 36—39, żyto małopolskie 23—24·5, jęczmień małopolski brow. 21—23 — przemiałowy 17·5—18·5, owies małopolski (44/45) 20·5—22·5, żyto małopolskie (65/66) 19·5—20·5. Z wyjątkiem jęczmienia brow. i przemiałowego tudzież owsa ceny szacunkowe.

Poznań. Za 100 kg w milj. mkp.: żyto 19—20·5, pszenica 34—38, jęczmień zw. 18, — brow. 22—24, owies 21—22·5, wyka 14—16, mąka żytnia 70% wraz z workiem 32—37, — pszenna 65% z workiem 64—68, otręba żytnia 13, — pszenna 14·5, peluszka 15—17, seradela 14—16 ziemniaki jadalne 5·4—6, — fabryczne 4·5—4·8, tatarka 26—30, łubin niebieski 11—13 — żółty 12—16, koniczyna czerwona 120—200, — biała 210—330. Sytuacja rynkowa bez zmiany, usposobienie spokojne.

Warszawa. Tranzakcje na giełdzie (w nawiasach ilość tonn) w milj. mkp. za 100 kg netto. Franco stacja załad.: pszenica kongres. (15) 42·5, żyto kongres. 116 f. (75) 22—23, 117 f. (15) 22, poznańskie 118 f. (15) 23.750, owies kongres. (15) 22.750. Franco Warszawa: kuchy rzepakowe (10) 27, mąka żytnia 70% (100) 41, otręby żytnie 10) 13.750.

Dziennikarze polscy w redakcji dziennika „Matin"

W wychodzącem w Paryżu „Życiu Polskiem" znajdujemy opis wizyty Związku zawodowego korespondentów polskich w redakcji dziennika „Matin" we środę zeszłego tygodnia. Grupę 11 dziennikarzy polskich z p.p. Pawłem Kleczkowskim i Antonim Potockim na czele przyjęli w jednym z salonów, przybranych w kolory polskie i francuskie, p. Henryk de Jouvenel, senator i redaktor naczelny, oraz p. Marceli Knecht, sekretarz generalny dyrekcji pisma. Przy szampanie p. de Jouvenel wyraził swoją radość, że może w tym domu powitać przedstawicieli prasy, sprzymierzonej z Francją Polski „Mieliśmy we Francji przed wojną — mówił — dwa wielkie powody do smutku: Alzację i Lotaryngję, oraz Polskę. Dziś są to dwa powody radości: odzyskaliśmy nasze prowincje, a Polska odzyskała swoją niepodległość. Oba nasze kraje mają wspólną misję na polu pokojowej pracy w Europie".

Odpowiedział redaktorowi naczelnemu „Matin'a" p. P. Kleczkowski, który wykazał, jak wielką rolę na polu zbliżenia obu narodów może odegrać i już odgrywa prasa. Zabrał jeszcze głos p. Antoni Potocki i wskazał na ten nowy węzeł, łączący bratnie narody nasze, a mianowicie na polskie wychodźtwo robotnicze.

Potem dziennikarze polscy zwiedzili urządzenia techniczne „Matin'a". O ich ogromie świadczą takie cyfry: „Matin" drukuje 1,000.000 egzemplarzy dziennie. Drukuje nakład jednocześnie 12 maszyn rotacyjnych, które razem wypuszczają 270.000 egzemplarzy na godzinę. Na jeden nakład „Matin" zużywa 200 rol papieru, z których każda waży około 450 kig. czyli prawie jedną tonnę. — Wreszcie co do energji elektrycznej, to „Matin" zużywa jej 15.000 kilowatów-godzin. — „Matin" zatrudnia ogółem, poczynając od redaktora naczelnego, a kończąc na zamiataczach, 650 ludzi.

Odkopanie „miasta Dawida"

Stare, historyczne opowieści żydowskie uczą, że Dawida i jego pierwszych 12 następców pochowano w tak zwanem Mieście Dawida. Również jest rzeczą wiadomą, że miejsce, w którem królowie judejscy kazali zbudować swe groby, było starą twierdzą kananejską, akropolisem starego miasta, które żołnierze Dawida zdobyli i jego mianem nazwali. Jest to niewielkie, strome wzgórze skalne u którego stóp znajdowała się studnia, zaopatrująca twierdzę w wodę, używaną jeszcze dziś przez mieszkańców miasta. Wielkie miasto z przedhistorycznej epoki rozciągało się ku północy.

W roku 1913 i 1914 rozpoczęto z inicjatywy bar. Edmunda Rotschilda, a pod kierunkiem profesora archeologji i historji orjentalnej w uniwersytecie paryskim, Weilla, akcję wykopaliskową i badawczą około grobów królewskich, która dała dobre rezultaty. Odkryto trzy piękne groby królewskie, w stanie, co prawda, mocno uszkodzonym, znaczne części murów starej twierdzy i dawnego Akropolis, ruiny gmachów i wodociągów z różnych epok. Odkryto również ciekawy pomnik z czasów rzymskich z napisem, świadczącym o budowie żydowskiej twierdzy, synagogi i gospody z kąpielami, a brzmiącym: „Dla żydowskich pielgrzymów przybywających z obczyzny".

Wojna przerwała dalszą pracę, którą obecnie znowu podjęto pod kierunkiem wspomnianego wyżej uczonego, oraz profesora Macalistera. Wielkie mury twierdzy odkryto już na południowej stronie w całej ich rozciągłości. Stał tam wielki zamek, zbudowany dokoła czworokątnej wieży, wspierającej się na głębokiej, w skałach wydrążonej piwnicy. Zapoznano się przytem bliżej z systemem starych wodociągów. Wykopano też liczne groby, znajdujące się w doskonałym stanie. Znaczna powierzchnia starego, kananejskiego miasta Dawida, jest jeszcze dotąd nieodkryta i spodziewane są dalsze postępy w pracy, która przyniesie ważne dla nauki rezultaty.

Rozmaitości

POCIĄG BEZ MASZYNISTY I KONDUKTOROW. Na brytyjskiej wystawie państwowej w Londynie ukaże się pociąg tak urządzony przez dwóch Anglików, że porusza się automatycznie bez lokomotywy, niepotrzebny jest przytem prowadzący pociąg i konduktor. Wynalazek ten odegra niewątpliwie w dziedzinie komunikacji doniosłą rolę.

STARZEJĄCY SIĘ SFINKS. Słynny Sfinks z Gizeh, cytowany tak często, jako symbol śmiertelności, zaczyna „chorować". Po 4.000-letniem życiu, rysy twarzy uległy już zupełnemu zwietrzeniu, piaski pustynne zasypały dolne kończyny lwie a obecnie na grzbiecie Sfinksa pojawiła się głęboka bruzda. Ministerstwo robót publicznych w Kairze zarządziło natychmiast konieczne prace, by przeszkodzić powiększeniu się bruzdy i nie dopuścić do runięcia starzejącego się zabytku zamierzchłych czasów.

Odpowiedzialny redaktor:
MICHAŁ KONOPIŃSKI

WYKWINTNE PIERNIKI MIODOWE 394 POLECA — FABRYKA PIERNIKOW ANTONI ROTHE, KRAKÓW

Nuty do śpiewu i na fortepian okazyjnie sprzedaje „Stefania", Gołębia 8, parter. 476

KAPELUSZE na obecny sezon, kwiaty, fantazje, wstążki, welonki poleca: **Helena Popiel,** Kraków, ul. Florjańska 8, parter, of. 473

Magister farmacji, starszy, katolik, przyjmie zaraz zastępstwo. Zgłoszenia: M. Krynicki, Lwów, Zyblikiewicza 52. 460

PHOEBUS



pierwszorzędna maszynka do gotowania. 130 5 6 Wszędzie do nabycia.

Fortepian Wirtha, bardzo mało używany, do sprzedania w składzie fortepianów Heleny Smolarskiej, Szewska 9, I p. 463

Poszukuję dla syna 17 lat liczącego, energicznego, z ukończoną 4 realną, z rozpoczętą praktyką rolną, dalszej praktyki pod ręką właściciela. Zgłoszenia pod: „Praktykant", urząd pocztowy Podwysokie. 462



380 4 0

Magazyn ubiorów wojskowych i cywilnych 360 **Wincentego Żmudy** Kraków, ul. św. Tomasza 21.

35% taniej, niż wszędzie. Nadszedł transport koszul męskich od 9 miljonów, również kalesonów, bielizny damskiej, wielki wybór krawatek, pończoch, skarpetek, rękawiczek skórkowych damskich, męskich i t. p. „Au Bon Marche", Kraków, św. Tomasza 20, przecznica ulicy Florjańskiej, róg Szpitalnej.

Podarki świąteczne — Przemysławka woda kolońska dla znawców; Halka, Chypre, Róża polska — wykwintne trwałe perfumy; Pudry Miaflor i Maryla hygieniczne, niedostrzegalne. Przestrzega się przed małowartościowemi falsyfikatami. **Henryk Żak w Poznaniu** Fabryka Perfum i Kosmetyków 480

25% niżej cennika! wykonuje wszelkie roboty w zakres kuśnierstwa wchodzące zakład kuśnierski **Stanisława Pieniążka, Kraków, Rynek A-B 39,** oficyny dawniej ul. św. Jana 3. 448

JAN SIEKIERSKI, Kraków, ul. Florjańska 30, II p. naprzeciw Domu Matejki — poleca **SKŁAD wykwintnych materjałów — wełny na suknie, kostjumy i ubrania męskie.** Ceny fabryczne. 459

Pierwszorzędny Zakład krawiecki **Antoniego Malarza, Kraków, ul. Grodzka 59, II p.** wykonuje wszelkie roboty krawieckie tak z materjałów własnych, jakoteż powierzonych. **Dla P. T. pp. Urzędników, Oficerów i Podoficerów zawodowych ulgi ratalne.** 4 8

Wytwornie i tanio ubrać się można tylko we firmie: **Józef Kumala** 474 Zakład krawiecki męski i damski, Kraków, Szczepańska 11. Ulgi w spłatach miesięcznych. — Wybór towarów.

POWROZNICZE wyroby pierwszorzędnej jakości i wykonania, poleca **FABRYKA LIN KONOPNYCH STANISŁAWA WAŁKOWIŃSKIEGO KRAKÓW - ZWIERZYNIEC, UL. LELEWELA L. 11.** Uwaga: Z firmą tego samego nazwiska i sklepom nie ma nic wspólnego. 453 2 2

Żądajcie wszędzie „Nowej Reformy"!

„Merkury", Spółdz. bankowa, Kraków, Rynek gł. 8, oficyna, kupuje i sprzedaje wszelkie listy zastawne, obligacje, losy, także zagraniczne. Przyjmuje zlecenia giełdowe. 143 6 10

Roboty introligatorskie? **Nasury wykonuje.** Ulica Jagiellońska L. 12, II p. 447

DWIE SZAFY długie, z których jedna może służyć za ladę sklepową; **Duża szafa z roletą** i mniejsza z półkami, są do sprzedania. Wiadomość w biurze Zarządu drukarni Literackiej, przy ulicy Jagiellońskiej 10, I piętro.

DRUKARNIA LITERACKA w Krakowie ul. Jagiellońska 10 tel. 401 przyjmuje wszelkie roboty wchodzące w zakres sztuki drukarskiej. Maszyny pospieszne i rotacyjne.

Najstarszy i największy **POLSKI BANK W AMERYCE** zawiadamia swoich Szanownych Klientów w Polsce, że wypłaca natychmiast w dolarach przesyłki dla ich rodzin w każdej części Polski. Komunikujcie się ze swoimi w Ameryce, ażeby pieniądze tylko przez ten bank przekazywali. Na czele tego Banku stoi znany Jan F. Smulski jako prezes i August J. Kowalski jako kasjer. — Zasoby tego Banku wynoszą przeszło 20 miljonów dolarów. — Wszelkie tranzakcje handlowe i przemysłowe załatwia nasz Bank przez departament zagraniczny, sprawnie, tanio i jak najskrupulatniej. Reprezentantem naszego Banku na Polskę jest p. **Ludomir Chęciński, P. K. K. P. Warszawa, ul. Bielańska 10.** **The North Western, Trust & Sawings Bank 1201, Milwaukee Avenue CHICAGO, Illinois** Adres kablowy: **Norwest Chicago**

W Drukarni Literackiej w Krakowie, ul. Jagiellońska L. 10. Rządca drukarni L. K. Górski